Nr. 212. Niedziela, 15 Września 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88

Przedpłata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 50 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya [illegible] (V de Rakowski) 38 Rue de Varenne

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rządowo autoryzowany geometra, Chaim Kornberg, z siedzibą urzędową w Sieniawie, złożył w dniu 2 września 1912 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 września.

Zastój w rokowaniach ugodowych czesko-niemieckich.

Wznowienie rokowań ugodowych czesko-niemieckich uległo zwłoce. Zdaniem korespondenta *N. Fr. Presse* nie jest to dziełem ani przypadku, ani przyczyn zewnętrznych, lecz raczej wynikiem tego nastroju, jaki ostatnimi czasy zapanował w kołach o dalszem prowadzeniu rokowań w znacznej mierze rozstrzygających.

Sytuacyę w obu obozach przedstawia wspomniany korespondent następująco:

Po stronie czeskiej dwa zwłaszcza zdarzenia budzą niepokój u pośredników i wśród grup usposobionych dla ugody przychylnie: konsolidacya radykałów czeskich z wyraźnem wysunięciem zwalczania ugody na czoło programu i niezadowolenie ludności czeskiej z powodu ostatniego rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości.

Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że nowe czeskie Zjednoczenie opozycyjne doszło do skutku pod znakiem zwalczania przyjaznej dla ugody polityki Młodoczechów i agraryuszy. Osoby bliskie przywódcom grup narodowo-socyalnych zapewniają, że wykluczoną jest rzeczą, by obóz ów szedł z Młodoczechami ręka w rękę, a to zarówno co do taktyki wyborczej, jak co do polityki parlamentarnej.

Przeczą też z tej strony, jakoby w następstwie zjednoczenia czeskich radykałów miał być wskrzeszony jednolity klub czeski w Radzie państwa. Przeciwnie, narodowo-socyalni i inne partye opozycyjne czeskie odmówiliby złączenia się z Młodoczechami także w takim wypadku, gdyby ci ostatni zdecydowali się na stanowczą opozycyę w Radzie państwa. Zbyteczna zaś wykazywać, jak silnie na nastrój ugodowy oddziaływać może to zdecydowane, ugodzie wrogie stanowisko narodowo-socyalnych, którzy do niedawna brali udział w rokowaniach pokojowych. Głoszą też bez ogródek zastępcy radykalnych grup czeskich, że nie pragną ugody w formie, jaką ona obecnie ma przybrać i że wszelkiemi siłami starać się będą o to, by w razie jej dojścia do skutku, nie stała się ustawą. Ponieważ zaś owe grupy pozostają w bliskich stosunkach z licznemi korporacyami i stowarzyszeniami o czesko-narodowym charakterze, przeto obawiać się należy, że próby rozbicia ugody nie pozostaną bezowocnemi.

Temu stanowisku radykałów przypisać też należy kampanię, jaką prowadzą nawet Młodoczesi przeciwko ostatnim rozporządzeniom Ministerstwa sprawiedliwości. Krzewienie i podtrzymywanie wzburzenia w ludności ma niewątpliwie przyczyny taktyczne, ale bez wpływu ujemnego na nastrój ugodowy nie pozostanie.

Po stronie niemieckiej — twierdzi cytowane przez nas źródło — panuje zupełny spokój, tak bardzo dla dzieła ugody pożądany. Nawet te nieliczne głosy, jakie w obozie niemieckim zwracały się do niedawna przeciw ugodzie, znacznie przycichły. Prezydyum Związku niemieckich posłów sejmowych i niemiecki komitet ośmiu wyrażonemu z wielu stron życzeniu, iżby podano dotychczasowe wyniki rokowań do publicznej wiadomości, uczynią, zdaje się, zadość, w najbliższym bowiem czasie odbędzie się wspólna owych ciał narada w tej sprawie.

Ze strony nauczycielstwa obu narodowości zapowiedziano uwagi godną manifestacyę na rzecz ugody. Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Pradze zebranie przedstawicieli Towarzystw nauczycielskich czeskich i niemieckich, a to w tym celu, by złożyć świadectwo pragnieniu nauczycielstwa, iżby jak najrychlej zawarto zadowalającą obie narodowości ugodę. Zebranie ma również uchwalić rezolucyę z oświadczeniem, że nauczycielstwo jak najenergiczniej zaprotestuje przeciwko wszelkiej ugodzie, która nie uwzględniłaby żądań nauczycieli co do płac.

Dziś, w sobotę, zajmie się na swem zebraniu Związek niemieckich posłów sejmowych temi żądaniami i pragnieniami nauczycieli. W zgromadzeniu przedstawicieli nauczycielstwa wezmą niezawodnie udział wybitni posłowie ze stron obu, by wyłuszczyć swe zapatrywania na widoki rokowań pokojowych i na możliwość przywrócenia Sejmowi zdolności do pracy.

Ze strony dobrze poinformowanej — twierdzi korespondet *N. Fr. Presse* — oświadczają, iż stało się rzeczą bardzo wątpliwą, by rokowania ugodowe mogły być za kończone choćby w ciągu października. Przypuszczać też należy, że nawet w razie pomyślnego zakończenia owych rokowań, Sejm czeski nie prędzej mógłby być zwołany, jak u schyłku grudnia.

Sprawy krajowe.

(Materyały statystyczne do reformy wyborczej sejmowej).

☐ (II.) Publikacya Biura statystycznego krajowego z materyałami do sejmowej reformy wyborczej obejmuje w dalszym ciągu tablice o ludności Galicyi według wyznania i języka. Według wyznania było w r. 1910 na 8,025.675 ludności. 3,731.569, czyli 46 50 procent rzymsko - katolickiego wyznania, 3,379.613, czyli 42·11 prc. grecko-katolickiego wyznania, 871.895, czyli 10·86 prc. izraelickiego, innych wyznań zaś 42.598. czyli 0·53 prc.

Według języka było 4,672.500, czyli 58·55 prc., używających języka polskiego, 3,208.092, czyli 40·20 prc., ruskiego, 90.114, czyli 1·13 prc., niemieckiego, innych języków 9771, czyli 0·12 prc.

Dalsze tablice publikacyi odnoszą się do poszczególnych kuryj wyborczych.

W kuryi gmin wiejskich było w roku 1900 ogółem ludności 7,161,259, z tej należało do wyznania rzymsko - katolickiego 45 7 proc., do grec.-kat. 45·5 proc., do izraelickiego 8 4 proc., do innych 0·4 proc. Według języka towarzyskiego, używało 55·4 prc. języka polskiego, 43 8 prc. ruskiego, 0·8 prc. niemieckiego.

Do Rady państwa było wyborców w kuryi wiejskiej według języka 55·41 prc. Poków, 43·76 proc. Rusinów, 0·81 proc. Niemców, 0·02 proc. innych.

W kuryi sejmowej miejskiej na ogólną liczbę 778.151 ludności było 691.748, czyli 89 procent używających języka polskiego, 62.221, czyli 8 proc., używających języka ruskiego, 22.335, czyli 2 9 proc., używających języka niemieckiego, oraz 1847 czyli 0 1 prc., używających innych języków.

W kuryi miejskiej było opłacających podatki bezpośrednie ludności polskiej i innej 97·4 prc., ruskiej zaś 2·6 prc.

Z powodu projektowanej kuryi Izb rękodzielniczych, podaje dalej krajowe Biuro statystyczne daty, odnoszące się do stowarzyszeń rzemieślniczych i ilości członków.

Lwowska Izba stowarzyszeń rzemieślniczych z lipca 1912 r. wykazuje 26 stowarzyszeń z 4.197 członkami. Z tych jest 1987, czyli 47·2 prc., rzym. kat. wyznania 311, czyli 7·4 prc., gr. kat., 1.899 zaś, czyli 45·4 prc., izraelickiego wyznania.

---

1)

WŁADYSŁAW SYROKOMLA.

(W pięćdziesiątą rocznicę jego śmierci).

Ludwik Władysław Franciszek Kondratowicz urodził się 29 września 1823 r. w Smolhowie (powiat bobrujski). Ojciec jego Aleksander, potomek starej, ale zubożałej szlacheckiej rodziny, był naprzód komornikiem prywatnym, a następnie osiadł na dzierżawie w Marchaczewszczyznie, folwarku ordynacyi Radziwiłłowskiej, leżącym w pobliżu Nieświeża.

Pan Aleksander późno się ożenił, bo Syrokomla w niewydanych wspomnieniach z 15 roku swego życia[1] mówi o nim jako o sędziwym już ojcu, a był najstarszym z trojga jego dzieci. Również i przyjaciel Syrokomli L. Rodziewicz, opowiadając o poznaniu młodziutkiego Ludwika, wspomina o Aleksandrze Kondratowiczu, jako przygarbionym staruszku. Nawiasem mówiąc, ów „przygarbiony staruszek" jeszcze w 20 lat później prowadził gospodarstwo swemu synowi.

Pan Aleksander był człowiekiem światłym, wychowanym w szkołach pijarskich i więcej wykształconym niż zwykle bywała drobna uboga szlachta[2]. Był oryginalny tak w „układzie", jak też w rozmowie. Ogromnie lubił prowadzić dysputy, choć nie miał daru wymowy. Najulubieńszym jego przedmiotem była historya kraju, którą znał wcale dobrze i miał też wyrobiony pogląd na wypadki dziejowe. Pewnego razu (opowiada Rodziewicz) wdał się w dysputę z Janem Richterem, oficyalistą dóbr nieświeskich, a kiedy nie mógł mu dać rady, poprosił o chwilkę czasu, aby mógł na piśmie wyłuszczyć swe argumenty, czyli, jak się wyraził: „Wyzywam pana na piórko"[3].

Syrokomla z ogromną miłością wspomina o swoim ojcu w „Kęsie chleba", kreśląc wizerunek Łagody:

Stary Łagoda, co przez całe życie
Mógł się napatrzeć, nadziwować wiośnie,
Każdą pozdrawia i wita radośnie,
Z każdą się pieści w dziecinnym zachwycie.
Patrząc z uśmiechem ku domowej strzesie,
Najpierwszy dziatwie przylaszczek przyniesie,
Wszystkim zwiastuje najwierniej, najwcześniej,
Powrót beciana i skowronka pieśni.
I nikt od niego lepiej nie pamięta
Wszystkie wesołe i doroczne święta:
Kiedy się święci chleb, ogień czy woda,
Nikt lepiej nie znał, jak stary Łagoda.

I radość była: bo ją w sercu nosił —
Złym sercom obca, zepsutym nieznana,
Radość niewinna, spokojna i cicha,
Co się do trawki, do kwiatka uśmiecha,
Co na twarz starą wraca uśmiech młody,
Co rzeźwi duszę widokiem przyrody.

Taki skarb w sercu nie każdemu nosić,
Kto nie pracował usilnie i długo:
Tego modlitwą nie można uprosić,
Lecz tylko nabyć cnotliwą zasługą.
Jak długie lata żywota się liczą,
Przechować serca niewinność dziewiczą.
Bo czyje oko choć raz się zapruszy,
Kto raz sumienie w poniewierkę poda,
Już nie osiągnie tego szczęścia w duszy,
Jakie miał biedny, zgrzybiały Łagoda.

Zamiłowanie w dziejach Łagody-Kondratowicza udzieliło się synowi. Z jego ust słyszał pierwsze opowiadania o przeszłości, ze skromnej jego biblioteczki nabrał zapału do literatury. W tem bezwiednem kształceniu na literata wzięła udział i matka. Podczas dni świątecznych, „kiedy ojciec ciągnął uważnie pasjansa — opowiada Syrokomla — matka nieopodal spracowaną swą postać układszy wygodnie na łóżku, czytała nam głośno „Pojatę" Bernatowicza, jeden z najpierwszych, jakie poznałem, romansów polskich."[4] W tym czasie poznał i powieści historyczne Walter Scotta, ale to poznanie połączone było z bolesnem, dosłownie z bolesnem wspomnieniem. Pewnego razu, kiedy przybył na wakacye ze szkoły nieświeskiej, posłał go ojciec w pole do pilnowania żniwa. Nie zbyt przejęty swą misyą, usiadł na kopie zboża i pogrążył się w czytaniu Walter Scotta. Los zawistny sprowadził ojca — i przyszły poeta odpokutował danie pierwszeństwa literaturze nad rolnictwem.[5] Śmiało można powiedzieć, że i potem całe życie za to samo pokutował.

Szkoła nieświeska, o której powyżej wzmianka, była to szkoła OO. Dominikanów. Wrażenie z pobytu w niej opisał potem Syrokomla w drugiej części „Dęboroga". Wprawdzie i w pierwszej części tej ślicznej gawędy wspomniał swoje szkolne czasy, ale dopiero w drugiej „nieporównanie odwzorował tę starą szkołę duchowną, jakich u nas było mnóstwo, jej ojcowskie wychowanie młodzieży, zabawne typy poczciwych nauczycieli i przewyborne rysy charakterystyczne jej bytu". (Kraszewski). W pięknym tym obrazku jednak pomieszał poeta rzeczywistość z fantazyą — malował typy z natury i wyidealizowane, z czego się usprawiedliwiał w przypisku „potrzebą w sztuce kontrastu".

I jeszcze na samym schyłku życia (w r. 1862) powrócił do tych wspomnień...

„...Rzecz dziwna — pisał — gdy tyle wypadków mgła niepamięci otoczyła, gdy tyle wrzeń kosa czasu zatarła, tamte czasy tak żywo, tak nieśmiertelnie wryły się w pamięć, że je i do lepszego świata z sobą poniosę. W grobie albo daleko stąd są zacni moi księża nauczyciele; jeden tylko od lat trzydziestu mieszka w Nieświeżu i jest zgrzybiałym przeorem Dominikanów, ksiądz A. R. Niegdys był to ...ksiądz Francuz ospowaty, łysy, który nosił pod pachą francuskie wypisy („Dęboróg" II.).

„Kochał nas i chłostał po łapie temi wypisami, ale wbił do umysłu i serca wiele pięknych rzeczy, które się do grobu nie zapomną i za grobem się przydadzą. Z serdecznem rozrzewnieniem przypominam sobie jego wyrazy, niedawno do mnie pisane: „Często wspominamy o tobie, kochany nasz niegdyś uczniu! Ty jesteś świadectwem, że i Dominikanie na coś się przydali... wszystko jak sen minęło".

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazimierz Bartoszewicz.

[1]) Biografia Kosacza, część III. — urywek niedokończony. Dwie pierwsze części tej biografii swego wierzchowca umieścił Syrokomla w *Gazecie Codziennej* Kraszewskiego r, 1861 nr. 70 i dalsze. Kosacza projektował sobie poeta na 2—3 tomy — miał być to rodzaj powieściowej autobiografii.

[2]) Kraszewski. Władysław Syrokomla. Przegląd europejski, 1862 listop.

[3]) Opowiadania Rodziewicza spisał Antoni Bądzkiewicz, w chwili śmierci Syrokomli nauczyciel wileński, później profesor języka polskiego w gimnazyum III. w Warszawie, człowiek bardzo światły, autor *Teoryi poezyi*, studyum o Ujejskim i wielu artykułów i korespondencyj. Znał on osobiście Syrokomlę i żył z uim w bliskich stosunkach. Zbierał materyały do jego życia dla Kraszewskiego, który z nich znaczną część wydrukował.

[4]) „Pamiętniki Kosacza", rękopis części III.

[5]) Ten szczegółik „opowiadany przez wiele osób z tej epoki", zanotował Julian Szrejer, przyjaciel i opiekun Syrokomli w ostatnich latach jego życia (z rękopisu).

W krakowskiej Izbie stowarzyszeń rękodzielniczych według stanu z 1 sierpnia 1912 było 26 stowarzyszeń z 1513 członkami. Z tych jest 960, czyli 63·5 prc., wyznania chrześciańskiego, 533 zaś, czyli 36 5 prc wyznania izraelickiego.

O ile chodzi o wyznanie przewodniczących i zastępców stowarzyszeń, to było w lwowskiej Izbie rękodzielniczej 69·2 prc. chrześcian, a 30·8 prc. izraelitów; w krakowskiej Izbie 78·8 prc. chrześcian, a 21·2 prc. izraelitów.

W całym kraju było w r. 1910 w 203 miejscowościach 499 stowarzyszeń z 40.251 członkami.

Skład wyznaniowy członków Izb handlowo-przemysłowych w r. 1910 był następujący: we Lwowie na 48 było 18 chrześcian, 30 izraelitów; w Krakowie na 38 było 14 chrześcian, 24 izraelitów; w Brodach na 30 było 6 chrześcian 24 izraelitów.

W kuryi wielkiej własności ziemskiej na 44 posłów sejmowych było ogółem 2297 wyborców, z tego 47 Rusinów. Podatki bezpośrednie opłacane w tej kuryi wynosiły 4,368.621 kor., z tego Rusini 44.433 kor. Obszar własności tabularnej wynosił 2,916.630 hektarów, z tych 55.595 ha należało do wyborców grecko-katolickich.

W wykazanych jednak wyżej 47 wyborców grecko-katolickich jest 16 takich wyborców, którzy w latach 1908—1910 rozparcelowali swoje majątki. Podatki opłacane przez te majątki wynoszą 5354 kor., ich obszar zaś 5233 ha. Z pozostałych 31 wyborców przypada 12 na martwą rękę, a mianowicie: 8 konwentów bazyliańskich, gr.-kat. biskupstwo i kapituła w Przemyślu, gr.-kat. probostwo w Zarwanicy i grecko-katolicka metropolia we Lwowie. Martwa ręka gr.-kat. opłaca razem podatków bezpośrednich 15.456 kor., obszaru ziemi zaś posiada 37.206 ha., w tem gr.-kat. metropolia we Lwowie ma 30.991 ha. Potrąciwszy majątki rozparcelowane i należące do martwej ręki, pozostaje 19 wyborców grecko-katolickich, opłacających podatków 23.623 kor. i posiadających 13.623 ha. własności tabularnej.

Powyższe daty statystyczne służyć będą sejmowej komisyi dla reformy wyborczej jako materyał przy opracowaniu projektu nowej ordynacyi wyborczej i rozkładzie okręgów wyborczych.

Niepewny los pruskiej ustawy o parcelacyi.

W obozie wrogim żywiołowi polskiemu pod berłem pruskiem wielkie nadzieje wzbudziła była podana przez *Taegl. Rundschau* wiadomość, że już w najbliższej sesyi rząd wniesie w Sejmie pruskim nową ustawę o parcelacyi, wymierzoną specyalnie przeciwko Polakom w Poznańskiem i Prusach zachodnich. Aliści radość niedługo trwała. Wkrótce bowiem pojawiły się doniesienia, podające w wątpliwość, by ustawa mogła być już w ciągu najbliższej sesyi przedstawiona Sejmowi, a nadto jakoby zamierzano nadać jej znamiona ustaw wyjątkowych.

Pogłoski te wywołały oczywiście silne niezadowolenie w obozie antipolskim. *Posener Tageblatt* nie chce wierzyć, aby wiadomość o ponownem odroczeniu ustawy była prawdziwa i uważa takie odroczenie jako bardzo pożałowania godne.

Schlesische Ztg. dowiaduje się z rzekomo wiarygodnego źródła, że w sprawie ustawy parcelacyjnej nie zapadła dotąd w ministerstwie pruskiem rozstrzygająca uchwała i sprawa ta znajduje się dzisiaj jeszcze w okresie przygotowawczym.

W *Post* wystąpił bar. Zedlitz z obszernym artykułem, który ma również na celu uspokojenie kół hakatystycznych.

Pierwotnym zamiarem rządu, — pisze on — było wprawdzie, wydać powszechną ustawę parcelacyjną i to na podstawie przepisów, jakie już istnieją w Bawaryi, księstwie Waldeck i księstwie Koburskiem; punkt ten wszakże ze względu na poważne wątpliwości, wypowiedziane w sprawozdaniach władz prowincyonalnych, odrzucono ostatecznie. Rozwiązanie tej kwestyi nastąpić ma na innych zasadach.

Nowy projekt ułożony został w ministerstwie rolnictwa już przed odroczeniem pruskiej Izby posłów. Ostatecznemu jego sformułowaniu w łonie pruskiego ministerstwa państwowego i oddaniu projektu do laski marszałkowskiej Izby pruskiej, przeszkadzały jednakże względy na politykę Rzeszy. Przed odroczeniem Izby nie można już było przeprowadzić obrad nad temi sprawami.

Teraz tem bardziej spodziewać się można, że przedłożenie ustawy parcelacyjnej na jesień rzeczywiście nastąpi, ponieważ rząd przez dalsze przewlekanie tej sprawy straciłby wszelkie zaufanie ludności do jego sposobu prowadzenia polityki w interesie obrony niemczyzny. Zaufanie zaś jest tem konieczniejsze, że ograniczenie działalności komisyi kolonizacyjnej już na nie do pewnego stopnia wpłynęło ujemnie.

Co do półurzędowej korespondencyi, twierdzącej, że Sejmowi pozostaje tylko jeszcze krótka sesya, to twierdzenie to nie zgadza się z faktycznym stanem rzeczy. Przed Bożem Narodzeniem ma Sejm do dyspozycyi ośm tygodni pracy, które w pierwszym rzędzie są przeznaczone na załatwienie ustawy o kasach oszczędności, ustaw wodnej i podatkowej. Ale w tym czasie będzie można jeszcze załatwić nietylko pozostałe przed odroczeniem Sejmu ustawy o torfowiskach, o stosunkach kolei do adjacentów, o elektryzacyi kolei miejskich, lecz także kilka nowych ustaw, jak n. p. o polepszeniu drogi wodnej Odry poniżej Wrocławia i ustawę parcelacyjną. Wielkanoc w r. 1913 przypada na dzień 23 marca. Jeżeli budżet państwowy ma być omówiony jeszcze przed przerwą wielkanocną choćby tylko w Izbie posłów, to w całym tym czasie od 8 stycznia będzie trzeba pracować z wielkim wysiłkiem, a nawet i w takim razie prawdopodobnie nie będzie można celu osiągnąć wobec tego, że posłowie uczuwać będą potrzebę częstszego przemawiania ze względu na nowe wybory. Sesya sejmowa zatem w każdym razie trwać będzie jeszcze po Wielkiejnocy. Na ten czas przypadną, oprócz załatwienia budżetu, doprowadzenie jednomyślnych uchwał obydwu Izb sejmowych nad ustawami wodną i podatkową i inne zadania ustawodawcze, jak i załatwienie ustawy o kredycie kolejowym, która, jak wiadomo, na rok 1913 będzie bardzo obszerna, ponieważ zawierać będzie nowe koleje główne i poboczne oraz znaczne powiększenie liczby wagonów. Reszta sesyi sejmowej trwać zatem będzie prawdopodobnie aż prawie do Zielonych Świątek, więc sesya bynajmniej nie będzie krótka i czasu do załatwienia jej nie zabraknie, jeśli tylko rząd będzie miał szczere chęci po temu, o ich brak zaś posądzać go niema powodu.

Stosunki polsko-litewskie.

Dzieje sprawiły to, że ludność na Litwie jest mieszana. Wśród Polaków przeważa żywioł czysto-polski, mazurskiego pochodzenia. Obok tego wielu jest Polaków, którzy wywiedli się z gniazd białoruskich, natomiast spolonizowanych Litwinów spotyka się bardzo mało i to prawie wyłącznie w wyższych sferach społecznych. Etnograficzna masa Litwinów zachowała swą odrębność dzięki różnicom rasowym.

Gdy bowiem Polacy i Białorusini tak blisko są pokrewni, że nie sposób prawie przeprowadzić jakiejś granicy, Litwini zarówno pod względem językowym, jako też przedewszystkiem antropologicznie tworzą typ zgoła odmienny, i jak dowodzą najnowsze badania, raczej z ludami fińskimi wykazują pewne pokrewieństwo.

Na tej różnicy zbudować chcą dziś gmach nowy Litwomani. Spotykają się jednak z protestem ze strony zamieszkałych na Litwie Polaków, którzy nie odmawiając im bynajmniej praw narodowościowych, słusznie należących się mniejszości, nie mogą zgodzić się na to, aby ludności polskiej narzucano język i narodowość litewską, z którą ona nic wspólnego nie ma, aby Litwini traktowali ją jako „renegatów“, których jak najprędzej powrócić należy na łono litewskości. To zaś narzucanie litewskości odbywa się systematycznie, podług z góry obmyślonego planu.

Najboleśniejszą dla działaczy litewskich jest okoliczność, że stolica Litwy — Wilno leży daleko poza granicą Litwy etnograficznej. — W samem mieście na 200 tysięcy mieszkańców żyje zaledwie kilka tysięcy Litwinów i to dość wątpliwych. W jedynem towarzystwie litewskiem „Ruta“ panuje przeważnie język polski, na ulicy nigdy nie usłyszy się słowa litewskiego, co zdziwieniem przejmuje przybyszów z innych dzielnic kraju.

Litewskość w Wilnie skupia się w kilku redakcyach szowinistycznych pisemek litewskich. A co najważniejsza — to, że Wilno nie jest bynajmniej oazą polską, gdyż ludność w ogromnym promieniu dokoła jest wyłącznie polska lub białoruska i łączy się na wschód bezpośrednio z obszarem Białejrusi. Granica Litwy etnograficznej przechodzi na zachód od Wilna. Otóż robota agitatorów litewskich wysila się w tym kierunku, aby przesunąć tę granicę, o ile się da, na wschód i zawładnąć stolicą Litwy. W okolicach, gdzie spotykają się obydwie narodowości: litewska i polsko-białoruska z ludnością mieszaną, dziś wre walka najzaciętsza. Na niektórych punktach zdołali Litwini rzeczywiście zdobyć pewną przewagę, co znowu wywołało opór zacięty wśród ludności polskiej.

Do ognia dolały jeszcze oliwy bliskie wybory. Sytuacya przedstawia się w chwili obecnej następująco: Z trzech gubernij, w których Litwini mogą liczyć na mandaty poselskie, gub. suwalska jest najpewniejsza. Gubernia ta, jak wszystkie, należące do Królestwa Polskiego, wybiera tylko jednego posła, a że posłem tym będzie Litwin, to nie ulega wątpliwości. Tu zamiast walki narodowościowej zarysowuje się natomiast ostra walka polityczna dwu kierunków o osobę posła sułata.

Dwa dominujące kierunki w społeczeństwie litewskiem, klerykalny i demokratyczny, dzielą społeczeństwo na dwa obozy zasadniczo wrogie sobie i gorąco się zwalczające. Jestto walka nietylko polityczna i kulturalna. Istotą jej zagadnienie, czy „odrodzenie narodowe Litwy“ ma utorować dla masy włościańskiej drogę dla zbiorowego czynu demokratycznego, czy też ruch ten ma ulegać opiece duchowieństwa.

W gub. kowieńskiej sytuacya wyborcza jest bardzo skomplikowana. Demokratyczny zespół wyborców włościańskich i miejskich, który w wyborach do wszystkich trzech Dum zwyciężał, ma w komisyi gubernialnej bardzo nieznaczną przewagę nad kuryą ziemiańską. I tu walka między demokratami i klerykałami również ma miejsce.

Wreszcie trzecią gubernią, w której wybory obchodzą także Litwinów, jest gubernia wileńska. Tu oczywiście Litwini są najsłabsi. Ludność litewska w gub. wileńskiej jest tak ilościowo, jak pod względem świadomości narodowej i poziomu kultural-

---

146)

CZARODZIEJKA Z GUILDO

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Klaudyusz zeszedł do ogrodu i zastał Marka, który właśnie naciągał rękawiczki, kierując się w stronę wyjścia przez bramę żelazną.

— Wychodzisz, moje dziecko?

— Tak... tak, ojcze — odrzekł Marek nagle zmieszany.

— Czy... bardzo pilny... interes?

— Nie... nie, nic ważnego, ojcze.

— Zrób mi więc przysługę.

Wręczył mu trzy listy w interesach, a gdy Marek przebiegał treść oczami, ojciec jego rzekł:

— Otrzymałem to w chwili wyjazdu; jestem trochę zmęczony... Odpiszesz...

I udzielił mu szczegółowych wskazówek. Zdarzyło się, iż rzeczywiście były to listy ważne.

— Czy zaraz ojcze? — spytał Marek widocznie niezadowolony.

— Tak. To rzecz pilna. Chcę z tem skończyć przed śniadaniem.

Pomimo niezadowolenia, Marek nie czynił już żadnych trudności. Obawiał się obudzić jakie podejrzenia. Zamiast zająć się zrana sprawą sprzeczki z Guy de Kermeric, zajmie się nią popołudniu. Umieścił się w małej biblioteczce willi i zabrał się do pracy, gdy tymczasem ojciec, uspokojony, wrócił do Nini i Naïc, którą zastał we łzach. Lecz natychmiast Nini przerwała jej żale.

— Łzy nie pomogą nic; trzeba przeszkodzić im, aby się nie zabijali! Czy ci się udało, papo?

— Dałem mu robotę przynajmniej na półtora godziny; trzy listy, każdy na cztery strony, a przytem rachunki, obliczenia...

To sprowadziło uśmiech na ruchliwą twarzyczkę Nini.

— Och! — zawołała — obliczenia, rachunki!... Gdyby potrzebował na to tyle czasu, co ja, nie wystarczyłoby mu do wieczora. Ach! szkaradnik!

Zaciskała piąstki pod adresem brata, a potem śmiała się z podstępu ojca, który z taką łatwością uwięził syna.

— A teraz, słuchamy ciebie, Nini — rzekł Klaudyusz.

Młoda dziewczyna prosiła rodziców, aby zajęli miejsca po obu stronach jej ważnej osóbki i biorąc ich oboje za ręce:

— Oto co jest: widzieliście przed chwilą tę panią Fergusson?

— Tak — rzekł Klaudyusz.

— Ta szkaradna kobieta jest jedyną osobą w całem Dinard, która plecami do nas się odwróciła... albo mniej więcej; jest to tembardziej wiele znaczące, że przed naszym tutaj przyjazdem, była nieodłączną przyjaciółką mojej ciotki de Preuilly.

— Cóż dalej?

— Dalej, jest jej córka, którą byłam gotowa pokochać z całego serca i ona nie była od tego, bo o tyle jest milutka, o ile jej matka nieznośna.

— Następnie!

— Następnie, jest pan Rajmund de Kermeric.

Naïc i Klaudyusz mimowoli zadrżeli. Nini spojrzała na nich kolejno, a potem:

— Czy znaliście go przedtem?

Klaudyusz odpowiedział dość spokojnie:

— Twoja matka widziała go przed chwilą po raz pierwszy w życiu; lecz ja dawniej, spotykałam się z nim dość często. To jest ten właśnie, którego żona jest obłąkana....

Nini odrzekła z figlarną minką:

— To zależy, o której...

Ale się zaczerwieniła, zawstydzona, że jej ta przymówka się wyrwała. I spuszczając oczy:

— Ja nie znam tej pani z... la Frochais... a... skoro widzę tego pana de Kermeric z tą... lady Fergusson tak blisko siebie, jak gdyby byli mężem... i żoną i skoro sobie pomyślę, że stary nasz przyjaciel, pan Joë Fergusson nudzi się sam jeden w Australii lub w podróży... my... myślę... wyobrażam sobie, że... wyobrażam sobie ostatecznie rzeczy, których młoda dziewczyna nie powinna...

— Nie powinna rozumieć, nieprawdaż?

— Tak, papo!

— Ale które rozumiesz dobrze, moja panno? — rzekł Klaudyusz, pociągając ją za uszko.

— Ba, mój papusiu, gdy się widzi, słyszy.... Bo też dziadunio wcale się nie żenuje czynić przy mnie różne uwagi, pomimo, że wuj i ciocia rzucają mu surowe spojrzenia. I wkońcu odgadłam, że.... że....

— I cóż dalej, moja panno? — przerwał Klaudyusz bardzo rozbawiony zakłopotaniem córki — cóż dalej? bo dotychczas nie mogę dobrze rozumieć, jakie mogą być powody pojedynku.

— Poczekaj że, papusiu; trzeba żebyś poznał wszystkie osoby, a brakuje jeszcze jednej: pana Guy de Kermeric, syna obłąkanej z la Frochais.

— Tego pięknego młodzieńca, którego także spotkaliśmy dziś rano? — spytał Klaudyusz.

— Och!.. pięknego! Czy znajdujesz go tak pięknym!... Najprzód, jest za wielki.

— Zupełnie tego samego wzrostu, co twój brat.

— Nie, Marek ma o dwa centymetry mniej.

— Tak bardzo więc zajmowałaś się panem Guy de Kermeric?

— Ja? — odrzekła Nini z godnością. — Zaledwie uwagę zwracam na niego.... Jeżeli się nim zajmuję, to nie na mój osobisty rachunek, tylko z powodu Marka, który będzie się z nim bić jutro, a może dzisiaj.... chyba, że znajdziemy sposób, aby.... aby....

— Coś powiedziała, Nini? — przerwała Naïc przelękniona.

— Ścisłą prawdę, mamo; zaraz dam tego dowód.

— Marek.... bić się.,.. z.... z.... panem Guy de Kermeric?... Ależ to niemożliwe!

Naïc powstała rzucając rękami i powtarzając:

— Nie.. nie... To niemożliwe!... Nie... ja na to nie pozwolę... nie mogę pozwolić...

Klaudyusz poszedł za nią, objął ją ramionami i szeptał do ucha:

— Cicho, cicho!... Uspokój się.... Pomyśl jakie podejrzenie mogłoby obudzić się w córce, która by je powtórzyła Markowi!

Naïc upadła na krzesło znieruchomiona, z oczami spuszczonemi do ziemi, a Klaudyusz tymczasem, panując nad sobą pytał dalej Nini:

— A więc to z powodu panny Fergusson, nieprawdaż?

— Tak, papo.

Serce Klaudyusza ścisnęło się boleśnie, jeżeli syn jego miał się pojedynkować z powodu panny Fergusson, to chyba ją kochał.

— Twój brat.. mówił ci... o... o... swojej miłości?

— Nigdy! I tem gorzej, bo myślę, że to lepszy obrót wziąłoby, gdybym się do tego wmieszała.

— A od kiedy spostrzegłaś, że?...

— Było to na tenisie po raz pierwszy, temu trzy, czy cztery tygodnie. A od tego czasu coraz wyraźniej. Oszalał! — dodała z nieopisaną powagą.

— A ten.... Guy de Kermeric także?

— To... to mniej pewne.

— W takim razie nic nie rozumiem!

— Och! ale ja rozumiem wybornie! Pan Guy może nie jest w pannie zakochany; tylko podobno, że ona ma tyle milionów, że dałby się ożenić swemu papie.... przez posłuszeństwo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nego o wiele słabsza, niż w dwu sąsiednich guberniach zachodnich. Tu — przewiduje korespondent *Dziennika Petersburskiego* — ewentualny poseł Litwin może stać się sobowtórem b. posła p. Cijunelisa, który był tylko statystą litewskim w Kole Polskiem i z którego działalności ani Litwini, ani Polacy pożytku nie mieli.

KRONIKA.

Lwów, 14 września.

Kalendarz.

Niedziela (15 września): Nikodema m. — Budzimiła. — Mamanta m. Wschód słońca o godzinie 5·01 rano, zachód słońca o godz. 5·38 po południu.

Poniedziałek (16 września): Ludmiły m. — Sędzisława. — Antyma. Wschód słońca o godzinie 5·03 rano, zachód słońca o godz. 5·35 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 14 stopni C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarząbki, głuszce i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zające.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef** przybył wczoraj z Małżonką, Najd. Arcyksiężną Zytą, do Wiednia.

— **JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia, celem wzięcia udziału w Kongresie Eucharystycznym.

— **JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski** wraz z Członkami Wydziału krajowego dr. Bernadzikowskim i Kiwelukiem, wyjechali do Wiednia, celem wzięcia udziału w niedzielnej procesyi Kongresu Eucharystycznego.

— **Prezenta na probostwo.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 2 czerwca 1912 l. 29.986, zaprezentowało ks. Antoniego Tyczyńskiego, rzym. kat. proboszcza w Albigowej, dziekana łańcuckiego, na opróżnione rzym. kat. probostwo *regiae collationis* w Leżajsku.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych nadał Wiktorowi Łabie, inspektorowi i kontrolorowi konserwacyi w Krakowie, tytuł starszego inspektora, z okazyi przejścia jego w stan spoczynku; zamianował Władysława Czarneka, inspektora i kierownika grupy oddziału III. w Krakowie, kontrolorem konserwacyi tamże. Przeniesieni zostali: Jan Gajewski, star. komisarz maszynowy i zastępca ogrzewalni w Jaśle, w tym samym charakterze do Rzeszowa; Franciszek Hrzebiczek, adjunkt maszynowy przy kierownictwie warsztatów kolejowych w Nowym Sączu, do kierownictwa ogrzewalni w Jaśle; Eugeniusz Kochański, asystent w urzędzie ruchu w Żywcu, do urzędu ruchu w Nowym Sączu; Ozyasz Fein, adjunkt i naczelnik stacyi w Mszanie Dolnej, do urzędu ruchu w Stryju; Edward Chałupa, asystent oddziału ruchu dyrekcyi lwowskiej, do urzędu ruchu we Lwowie; Karol Urban, adjunkt budownictwa z urzędu ruchu w Ickanach, do urzędu ruchu w Czerniowcach; Józef Schindler, adjunkt z Hadikfalwy, do urzędu ruchu w Czerniowcach; Józef Hirsch, asystent z Hliboki, do urzędu ruchu w Ickanach.

Wolontaryusz Apolinary Kolb w Delatynie, zamianowany został aspirantem.

— **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa** odbędzie posiedzenie we wtorek, dn. 17 b. m. o godz. 6 po południu.

— **Egzamin piśmienny** pod nadzorem (klauzurowy) kandydatów na nauczycieli szkół średnich odbędzie się we Lwowie w dniach 24, 25 i 26 października b. r., a kandydat na nauczycielki tychże szkół (także liceów żeńskich) w dniach 28 i 29 października b. r., poczem bezzwłocznie nastąpią egzaminy ustne. Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do tego egzaminu, winni o tem zawiadomić dyrekcyę komisyi egzaminacyjnej ustnie lub pisemnie najpóźniej do dnia 17 października b. r. i podać dokładnie przedmioty, z których zamierzają składać egzamin.

— **Loterya biblioteczna »Macierzy szkolnej Księstwa Cieszyńskiego«** rozegrana zostanie nieodwołalnie 15 listopada b. r. Ze względu na bliskość terminu ciągnienia, Zarząd główny „Macierzy szkolnej" zwraca uwagę interesowanych, iż w ciągnieniu mogą brać udział te tylko losy, które za należytością uiszczona zostanie przed 15 listopada.

Do wygrania jest — jak wiadomo — 543 bibliotek ogólnej wartości 40.000 koron. Dobór książek pozostawiony jest wygrywającym, wobec czego ci mogą sobie złożyć bibliotekę według swej potrzeby i upodobania. Wypłata wygranych jest w myśl rozporządzenia Ministerstwa skarbu zagwarantowana złożoną w depozycie notaryalnym sumą 40.000 kor. Losy są jeszcze do nabycia w księgarniach, tudzież w biurze „Macierzy szkolnej" w Cieszynie (Dom narodowy), które odnośne zlecenia załatwia odwrotną pocztą.

— **Kongres Eucharystyczny w Wiedniu.** Wczorajszy dzień Kongresu Eucharystycznego wypełniły obrady w sekcyach i referaty.

Rano we wszystkich kościołach odbyły się Msze św. z komuniami.

O godz. 5 po południu odbyło się w Rotundzie trzecie uroczyste zebranie, na które, mimo ulewnego deszczu i zimna przybyła równie wielka liczba uczestników, jak w dniach poprzednich. Wygłoszono na tem zebraniu cztery referaty, w tem hr. Rosséguier na temat „Pokój ludów przed tabernaculum".

Wieczorem o godz. 8 odbyły się w katedrze św. Szczepana nieszpory przy wielkiej liczbie uczestników. Kazanie wygłosił ks. biskup Huyn z Berna.

Rano, we wspaniale udekorowanym kościele Am Hof odprawił nabożeństwo pontyfikalne Arcybiskup gr. kat. Michalyi z Siedmiogrodu.

Przez cały dzień obradowały w kościołach sekcye.

Mimo ulewnego deszczu we wczorajszych obradach sekcyi polskiej w kościele św. Michała wzięła udział liczna publiczność. Przybyli wszyscy Arcybiskupi i Biskupi polscy. Przewodniczył obradom ks. Biskup Likowski. Ks. Arcybiskup Bilczewski przemawiał o ofierze Mszy św. Zebrani nagrodzili przemówienie hucznymi oklaskami.

Z kolei mówił p. Witold Łaszczyński o organizacyach maryańskich na temat: „Eucharystya a młodzież akademicka". Ks. Jeż mówił o podniesieniu kultu Eucharystyi wśród młodzieży szkolnej. Wkońcu przemawiał dyrektor gimnazyum w Nowym Targu, Krotoski.

Po południu o godz. 3 odbyło się w XV. dzielnicy pierwsze widowisko pasyjne „Nazareńczyk", układu ks. Stanisława Hopki, z muzyką Juliusza Rajera, inscenizowane przez p. Józefa Wesołowskiego. Urządzeniem widowiska zajmowały się polskie Towarzystwo miłośników sceny i śpiewackie Towarzystwo „Lutnia" w Wiedniu. Dziś po południu w kościele św. Michała odbędzie się ogólna spowiedź.

— **Składnica pocztowa.** Z d. 16 b. m. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Jawornik, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Myślenicach, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności i służbą doręczeń miejscowości Jawornik.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 października b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Łączkach kucharskich służbę listonosza wiejskiego w dwu okręgach, a mianowicie: I. okręg dla miejscowości Niedźwiady i Małej we wtorki, piątki i niedziele, II. okręg zaś dla miejscowości Glinika i Broniszowa w poniedziałki, czwartki i soboty.

— **Konkurs muzyczny.** Komitet obchodu 50 rocznicy 1863 r., pragnąc z okazyi tejże rocznicy uzyskać dla literatury muzycznej pamiątkowe dzieło szerszych rozmiarów, ogłasza konkurs na Mszę, przeznaczając nagrodę pieniężną w kwocie 500 kor. za pracę najlepszą. Msza ma być ułożona na chór mieszany i głosy solowe z towarzyszeniem orkiestry i organów. Tekst jej ma być polski lub łaciński, w pierwszym jednak wypadku musi odpowiadać zarówno kościelnym przepisom, jak i wymaganiom literackim. Msza ma być solenna, a rozmiary jej, podobnie, jak i cały układ, muszą być zastosowane do liturgii kościelnej, gdyż zależy właśnie na stworzeniu dzieła, dającego się w całości wykonać w kościele. Charakter Mszy ma być uroczysty, a nie elegijny, pożądaną jest jednak rzeczą, aby pierwiastek polski tkwił w kompozycyi o przeznaczeniu tak wybitnie narodowem. Msza wykonana ma być po raz pierwszy na nabożeństwie podczas Zjazdu śpiewaków, urządzonego ku uczczeniu rocznicy 1863 r.; zresztą wszelkie prawa własności pozostają przy autorze. Termin nadsyłania utworów: dzień 15 marca 1913 włącznie. Adres: Biuro sekcyi muzycznej Komitetu obchodu 50 rocznicy 1863 r. we Lwowie, ulica Trzeciego Maja l. 16 na ręce p. Dyonizego Totha, prezesa sekcyi. Skład jury będzie podany później do publicznej wiadomości. Do powyższego konkursu dopuszczeni będą tylko kompozytorowie narodowości polskiej, którzy przedłożą utwory oryginalne, dotąd niedrukowane i nigdzie jeszcze niewykonane. Kompetujący o powyższą nagrodę winni utwory swoje, opatrzone godłem, umieszczać w kopercie, w której ma się znajdować druga koperta zamknięta, opatrzona na zewnątrz tem samem godłem, co utwór, a zawierająca wewnątrz imię i nazwisko, tudzież adres autora.

— **VI. Zjazd techników polskich w Krakowie.** Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie VI. Zjazdu techników polskich w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zebranie było bardzo liczne, w zastępstwie P. Ministra handlu przybył starszy radca budownictwa Czerwiński, w zastępstwie P. Namiestnika wiceprezydent miasta radca Dworu Saare, obecny był ponadto Prezes Koła polskiego dr. Leo, naczelnicy władz, przedstawiciele bratnich instytucyj i t. d. Chór techników ze Lwowa odśpiewał „Gaude mater Poloniae".

Prezes komitetu wykonawczego, radca Dworu Ingarden, powitał zebranych, potem przemawiał prezes stałej delegacyi prof. Syroczyński. Do prezydyum Zjazdu wybrani zostali pp.: Drzewiecki (Warszawa), Ingarden (Lwów), Horoszkiewicz (Kraków), rektor Hauswald (Lwów). Generalnymi sekretarzami wybrano pp. Kwiatkowskiego (Kraków) i Suchowiaka (Poznań). Przewodnictwo Zjazdu objął radca Dworu Horoszkiewicz (Kraków). Do prezydyum honorowego weszli pp.: Dziechoński (Warszawa), Ekielski (Kraków), Franke (Lwów), Kondratowicz (Warszawa), Obrębowicz (Warszawa), Saare (Kraków), Syroczyński (Lwów).

Przemówienia powitalne wygłosili prezydent miasta dr. Leo imieniem Koła polskiego oraz miasta, starszy radca Czerwiński imieniem P. Ministra handlu, wiceprezydent Saare imieniu P. Namiestnika, prof. dr. Szajnocha w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz p. Dattner imieniem Izby handlowej i przemysłowej. Inżynier Rosłoński wygłosił odczyt fachowy, chór techników zakończył uroczystość.

Wczoraj zgłosiło się kilkudziesięciu nowych uczestników Zjazdu.

Wieczorem odbył się bankiet w salach Starego Teatru, na którym wygłoszono szereg toastów. W czasie bankietu przygrywała orkiestra i śpiewał lwowski chór techników.

— **Bojkot mleka w Toruniu.** Mleczarnie toruńskie podwyższyły w ostatnim czasie cenę mleka z 16 na 18 fen., a od 1 października zamierzały podwyższyć ją do 20 fen. za litr. Gospodynie postanowiły odpowiedzieć na to bojkotem mleczarń, który rozpoczął się w poniedziałek, 9 b. m., i ma trwać dwa tygodnie. Już w pierwszym dniu bojkotu sprzedano tylko trzecią część zwykłego zapasu mleka. Wiele kobiet ze stanu robotniczego wychodzi od rana na ulicę, aby kontrolować, kto uchyla się od bojkotu. W kilku miejscach dopuszczono się nadużyć. Wzburzone gospodynie otaczają kupujących mleko, biją ich, a mleko wylewają w rynsztok. Inne tłuką garnki lub wsypują piasek do mleka. Najgorzej wychodzą na bojkocie wozy mleczarskie. Jednemu mleczarzowi wylano prawie wszystko mleko na bruk i grożono mu obiciem. Musiał szukać schronienia pod wozem, póki policya nie uwolniła go z nieprzyjemnego położenia. Największych nadużyć dopuszczano się na Mokrem, Rybakach i przedmieściu Chełmińskiem, ale i w centrum miasta bojkot dawał się we znaki. Mleczarnie zajmują na razie stanowisko wyczekujące, lecz niektóre z nich już zamierzają ustąpić. Na decyzyę ich wpłynie niezawodnie fakt, że wielu gospodarzy z sąsiedniego Królestwa zamierza dostarczać handlarzom toruńskim mleka po cenie tak niskiej, że mogliby wytworzyć mleczarniom poważną konkurencyę.

W razie zwycięskiego przeprowadzenia bojkotu mleczarń, zamierzają organizacye robotnicze zabrać się do bojkotu rzeźników, aby wymódz na nich zniżenie cen mięsa.

We wtorek i środę powtórzyły się awantury na Mokrem. Wozy centralnej mleczarni bombardowano kamieniami. Sprzedano jeszcze mniej mleka, niż w dzień poprzedni. Mimo to mleczarnie jeszcze nie ustąpiły, będą jednak musiały to zrobić wobec solidarności kobiet.

— **Dziesiąta rocznica rozstrzygnięcia sporu o Morskie Oko.** W dniu 13 b. m. przypada dziesiąta rocznica rozstrzygnięcia sporu o Morskie Oko. W celu przypomnienia tego doniosłego zdarzenia odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m., o godzinie 2 po południu zebranie publiczne w Schronisku Towarzystwa Tatrzańskiego przy Morskiem Oku w Tatrach.

— **Egzamina dojrzałości** w gimnazyum VIII. we Lwowie odbywać się będą po południu od godziny 4 w dniach 25 i 26 b. m.

— **III. austryacki kongres przeciwników alkoholu** odbędzie się w czasie od 21 do 24 b. m. w Salzburgu, w wielkiej sali Zakładu zdrojowego.

— **V. (lwowski) Okręg sokoli** odwołał zapowiedziany na niedzielę, 15 b. m., zlot doraźny z powodu rozmokłego zupełnie terenu i stałej słoty.

Prezydyum okręgu oznajmia zarazem, że X Zjazd delegatów okręgu odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godz. 10 rano w gmachu „Sokoła-Macierzy", a w myśl uchwały IX. Zjazdu, delegaci jawić się mają w mundurach. Przed obradami cicha Msza św. w kościele archikatedralnym o godz. 9 rano.

— **Oszustwa z biletami kolejowymi.** Z Krakowa donoszą: Na wczorajszej rozprawie przesłuchano pośredników w oszustwach biletami kolejowymi, którzy do winy się nie przyznali.

W czasie przesłuchania osk. Rosenbauma, obrońca dr. Szalay zapytał go o manipulacye z biletami, za które już był karany.

Przewodniczący: Uchylam to pytanie.

Dr. Szalay: Czy to były bilety powrotne?

Przewodniczący: Uchylam to pytanie.

Dr. Szalay protestuje. Między obrońcami, dr. Szalayem, dr. Markiem, dr. Heskim i dr. Zakrzewskim, a przewodniczącym nastąpiła krótka utarczka słowna na temat zadawanych pytań.

Dr. Zakrzewski: To jedyna chwila, w której obwiniony może powiedzieć wszystko.

Dr. Szalay (do oskarżonego): Czem był pański ojciec?

Przewodniczący: Uchylam to pytanie, to nie należy do rzeczy.

Ława obrońców powtórnie protestuje przeciw temu.

Dr. Zakrzewski: Utrudnia się nam obronę.

Przewodniczący (wstaje): Przerywam rozprawę.

Po kilku minutach trybunał powraca. Przewodniczący ogłasza uchwałę, wyrażającą dr. Szalayowi naganę, a skazującą dra Zakrzewskiego na 100 kor. grzywny.

Prokurator dr. Marowski: Stawiam wniosek o przerwanie tej rozprawy i natychmiastowe przeprowadzenie rozprawy przeciw dr. Zakrzewskiemu o przekroczenie obrazy władzy z § 312 u. k.

Obrońcy powstają z swych miejsc.

Dr. Marek: W imieniu kolegów oświadczam, że wszyscy solidaryzujemy się z mecenasem dr. Szalayem.

Przewodniczący: Proszę o wniosek lub odbiorę p. mecenasowi głos.

Dr. Marek: ...że solidaryzujemy się z resztą obrońców....

Przewodniczący: Odbieram panu głos.

Dr. Marek: ...i w imieniu wszystkich kolegów oświadczam, że składamy obronę.

Obrońcy gremialnie opuszczają salę.

Przewodniczący przerwał rozprawę, a trybunał udał się na naradę nad wnioskiem prokuratora w kierunku natychmiastowego przeprowadzenia rozprawy przeciw dr. Zakrzewskiemu.

Po naradzie uchwalił trybunał odroczyć rozprawę do godziny 4 po południu, polecając oskarżonym, by do tego czasu postarali się o nowych obrońców.

Sprawę dr. Zakrzewskiego uchwalił trybunał oddać sądowi powiatowemu.

Po południu, ponieważ oskarżeni nie wyznaczyli nowych obrońców, trybunał odroczył rozprawę na czas nieograniczony.

— **Oryginalną nowość** wprowadziła znana lwowska fabryka wyrobów z papieru „S. W. Niemojowski i Ska", chcąc zapoznać szerszą publiczność z swoimi wyrobami. W tych dniach otworzyła mianowicie w pasażu Mikolascha wystawę licznych i różnorodnych okazów swej produkcyi, które zwracają na siebie uwagę wytwornem wykonaniem i przynoszą chlubę przemysłowi galicyjskiemu.

— **Konkurs »Echa«.** P. dr. Adolf Chybiński prosi nas o zaznaczenie, iż do jury konkursu na utwór jubileuszowy dla „Echa" (Tow. śpiew.) nie należy i że nazwisko jego zamieściły strony interesowane w spisie członków jury bezprawnie.

— **Teatr Turskiego na prowincyi** cieszy się niezwykłem powodzeniem. Dotychczas odbyły się przedstawienia w Bochni, Tarnowie, Rzeszowie, wszędzie przy zapełnionej widowni. Na repertuar składają się ulubione wodewile St. Turskiego, które w Krakowie i Lwowie zdobyły znaczne powodzenie. We wrześniu grać będzie teatr Turskiego w Nowym Sączu, Gorlicach, Jaśle, Krośnie, Sanoku, Samborze, Borysławiu i t. d.

— **Zmiana własności.** Wydział krajowy zakupił od p. H. Dattnera realność przy ul. Mickiewicza l. 5.

— **Hojny zapis na Tow. »Sokół« w Pradze.** W Abbazyi zmarł w tych dniach urzędnik miejskiej Kasy oszczędności w Pradze, Ottokar Schiffner, który zapisał cały swój majątek, wynoszący przeszło pół miliona kor., Tow. „Sokół" w Pradze.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parę rękawiczek, parasolkę, nuty i bucik dziecinny.

△ **Groźny pożar** wybuchł wczoraj wieczorem w fabryce domów przenośnych Frommera i Immerdauera przy ul. Na Bajkach l. 37. Mimo energicznej akcyi ratunkowej miejskiej straży pożarnej, ofiarą płomieni padły suszarnia, mieszcząca w sobie surowy materyał sosnowy, brzostowy i jaworowy, oraz szopa z materyałem obrobionym. Halę maszyn i inne budynki uratowano. Szkoda wynosi około 50.000 kor. Jak przypuszczają, ogień miał być wzniecony zbrodniczą ręką.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Do tutejszego szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Brodów ciężko rannego ucznia I. klasy tamtejszego gimnazyum, Mieczysława Stasinowskiego. W czasie zabawy postrzelił go z flobertu, wskutek nieostrożności uczeń IV. kl. Władysław Wyrobek. Stasinowski straci prawdopodobnie oko.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Wilhelm Iskierski, inżynier, 58 r. życia; Aleksander Maresch, em. dyrektor lwowskiego urzędu pocztowego, w 69 r. życia; Emilia Zgórska, żona emer. starosty, w 77 r. życia; Jakób Gessner, stolarz kolei państwowych, w 48 r. życia;

w Krakowie, Emil Szczerba, b. właściciel dóbr ziemskich, weteran z r. 1863, w 69 r. życia;

w Czerniowcach, Amalia z Milewskich Romankiewiczowa, wdowa po lekarzu, w 80 r. życia.

— **Sprzedaż jabłek.** Znaczny urodzaj jabłek utrudnia oryentacyę co do cen, miejsc zbytu i t. p., zarówno właścicielom sadów, jak odbiorcom owoców, przeto w ogólnym interesie będzie, gdy wszelkich informacyj, udzielanych bezpłatnie, zasięgać będą strony u instruktora krajowego ogrodnictwa (Dr. St. Goliński, Kraków, na Groblach 5).

— **W przystępie szału.** Z Krakowa donoszą: Onegdaj wieczorem student VII. klasy gimnazyalnej Kazimierz Kasprzyk w przystępie szału rzucił się na uczenicę kursów im. Baranieckiego, Helenę Skórczewską, w bramie domu i zadał jej ośm ciętych ran nożem. Poznał on Skórczewską w czasie wakacyj, obecnie podjął się wyrobić jej pasport. Kasprzyk, badany na policyi, tłumaczył się, że w chwili popełnienia czynu nie wiedział, co się z nim dzieje.

— **Złote wesele.** Jeden z nestorów ziemiaństwa wielkopolskiego, p. Kazimierz Chłapowski z Kopaszewa w Kościańskiem, komandor orderu św. Grzegorza, członek pruskiej Izby panów, b. poseł do parlamentu a najmłodszy i ostatni z żyjących synów senatora Chłapowskiego, obchodzi w dniu dzisiejszym uroczystość złotego wesela z małżonką swoją Anną z Chłapowskich z linii czerwonowiejskiej.

— **Milionowa defraudacya.** Z Temeszwaru donoszą, że tamtejsza prokuratorya Państwa otrzymała od baronowej Nopcsa doniesienie karne przeciwko dyrektorowi jej dóbr, Eugeniuszowi Rondonelliemu, który w ostatnich latach sprzeniewierzył cały jej kilkumilionowy majątek.

— **Z prasy.** W Warszawie powstaje codzienne pismo ilustrowane. Pismo to, które nosić będzie tytuł *Kuryer Ilustrowany* i zacznie wychodzić w grudniu b. r., wydawać będzie konsorcyum kapitalistów warszawskich i dobrany zespół współpracowników. Zakłady wydawnictwa (własny zakład fotochemigraficzny, specyalna maszyna ilustracyjna, zecernia i t. d.) mieścić się będą w specyalnie do tego celu przystosowanem pomieszczeniu przy ul. Moniuszki l. 3. Na czele wydawnictwa staje p. Jan Jakób Librowicz. Pismo to w Warszawie kosztować będzie rocznie 6 rb., na prowincyi rb. 7, a zagranicą rb. 12.

— **Sprawa Damazego Macocha.** *Kuryer Warszawski* donosi: W tych dniach naczelnik więzienia w Piotrkowie zawiadomił przedstawiciela władzy piotrkowskiej, że Damazy Macoch pragnie złożyć nowe zeznania. Do więzienia udał się prokurator sądu okręgowego, a w jakiś czas potem do kancelaryi więziennej wprowadzono Damazego Macocha. Nie zmienił on się wcale; mówi spokojnie i logicznie i robi wrażenie człowieka zupełnie normalnego. Oświadczył on prokuratorowi, że wobec tego, iż Macochowa oczernia go przed wszystkimi w więzieniu i starała się zgubić go w sądzie, musi złożyć dodatkowe zeznanie. Twierdzi on obecnie kategorycznie, że Helena Macochowa była wtajemniczona w plan zamordowania Wacława Macocha. Zamordowawszy Macocha, zdjął on mu z palca obrączkę i oddał ją Helenie. W sądzie Macoch inaczej zeznawał, ponieważ na kilka dni przed rozprawą otrzymał kartkę od Heleny, w której pisała, że jeżeli Damazy powie prawdę, to ona się powiesi. Obecnie mu jest wszystko jedno, więc mówi prawdę. Zeznanie swoje Macoch obiecuje powtórzyć podczas rozpraw w Izbie sądowej.

— **Rewizye i aresztowania w Warszawie.** Ochrana warszawska w dalszym ciągu przeprowadza rewizye wśród osób, przybyłych z Zakopanego. Ostatniej nocy aresztowano Zygmunta Chmielowskiego i jego brata stryjecznego Wacława, oraz adwokata z Warszawy Władysława Płacheńskiego, który jeszcze przed dwoma miesiącami bawił w Zakopanem. Aresztowanych osadzają w Cytadeli.

— **Milion rubli za place.** Magistrat warszawski kupił za 1,058 000 rubli place, należące do konsystorza prawosławnego, przy zbiegu ulic Nowego Świata i Alei Jerozolimskich. Koszta aktu kupna-sprzedaży, które ponosi magistrat, wyniosły 54.000 rubli.

— **Zmiany na naczelnych stanowiskach w Królestwie Polskiem.** Do dzienników krakowskich donoszą z Warszawy, że generał gubernator Skałłon po uroczystościach borodińskich ma być zamianowany namiestnikiem Kaukazu, a następcą jego zostanie gen. Prusiłow. W miejsce Uthoffa, pomocnika gen. Skałłona w dziale policyjnym, zostanie zamianowany Zawarzin. Pomocnik Skałłona w dziale cywilnym Essen zostanie wiceministrem spraw wewnętrznych, a na miejsce jego przyjdzie gubernator piotrkowski Jaczewskij. Na miejsce Jaczewskiego zostanie mianowany gubernatorem piotrkowskim Charłam. Zmiany te każą przypuszczać, że polityka russyfikacyjna będzie bardziej gorliwie prowadzona, niż poprzednio.

Kronika prowincyonalna.

§ Zabójstwo. Z Przemyśla donoszą: W pobliskim Drohojowie dnia 7 b. m. w czasie sporu rzekomo o źrebię, w rzeczywistości zaś z powodu zadawnionych waśni rodzinnych, Dmytro Hoduńka przebił starym bagnetem zięcia swego, Michała Golisza tak nieszczęśliwie, że ten po 7 godzinach umarł. Zabójca wraz z synem swym, Janem, po dokonaniu czynu zaraz sprzedał bydło i zbiegł do Przemyśla, zkąd zamierzał prawdopodobnie umknąć dalej, został jednak aresztowany i odstawiony do sądu.

Kronika zagraniczna.

* Samobójstwo generała japońskiego Nogi i jego żony. Z Tokio telegrafują: Generał Nogi, zdobywca Portu Artura, po uroczystościach pogrzebowych na cześć zmarłego mikada wraz z małżonką popełnił samobójstwo.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. Ruchliwa i tak już dla literatury polskiej zasłużona księgarnia brodzka Feliksa Westa puściła w obieg 79 tomik „Arcydzieł polskich i obcych pisarzy". Wypełnił go poemat Adama ks. Czartoryskiego p. t. „Bard polski", który znać powinna cała nasza młodzież. Doskonała przedmowa wyszła z pod pióra prof. dr. Józefa Kallenbacha.

Władysława Kozłowskiego „Pisma filozoficzne i psychologiczne" wydało w okazałym tomie Polskie Towarzystwo nakładowe. Znalazły się w nim rozprawy: „Herbert Spencer"; „Nowokantyzm"; „Stanowisko filozofii doświadczalnej w obec intuicyi"; „Geniusz i obłąkanie"; „Obecny stan nauki o temperamentach"; „Czy pozytywizm jest kierunkiem antinarodowym?"; „Upór jako objaw bezwładności umysłu"; „Kilka uwag o samobójstwie"; „Bezwiedne sprawy duszy"; „Pewność sądów" i inne. Książkę uzupełniają życiorys i portret Kozłowskiego.

Toż samo Towarzystwo nakładowe wydało dr. A. Heilperna: „Przyczynki do psychologii twórczości".

(*Gbr.*) **Z teatru.** Przy wypełnionej widowni odbyła się wczoraj właściwa inauguracya sezonu nowego w lwowskim teatrze; na pierwszy ogień poszła czteroaktowa komedya Gustawa Wieda p. t. „Chluba naszego miasta". Nazwisko autora dobrze zapisane w literaturze współczesnej zapowiadało wiele, przyniosło jednak w rzeczywistości zbyt mało; jego satyra na stosunki małomiasteczkowe, wyszydzenie pełnego obłudy protestantyzmu, wysmaganie wad i przywar zakorzenionych głęboko w społeczeństwie— wszystko to brzmiało jak osłuchana piosenka. Sztukę jednakże przyjęto życzliwie, a doskonałych jej wykonawców z pp. Feldmanem i Nowackim na czele darzono oklaskami gorącymi.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 14 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Ewa", operetka. — W niedzielę, 15 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Napoleon i Józefina", sztuka w 4 aktach H. Bahra. — W niedzielę, 15 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Hrabia Luksemburg", operetka w 3 aktach F. Lehara, z Andrzejem Lelewiczem w roli „księcia Wasyla". — W poniedziałek, 16 września, „Chluba naszego miasta", komedya. — We wtorek, 17 września, „Ewa", operetka. — We środę, 18 września, po raz pierwszy (nowość), „Koledzy", komedya w 4 aktach Augusta Strindberga. — Abonament Nr. 3. — We czwartek, 19 września, „Ewa", operetka. — W piątek, 20 września, „Koledzy", komedya. — W sobotę, 21 września, o godzinie pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Dom otwarty", komedya. — W sobotę, 21 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna", operetka, z Andrzejem Lelewiczem w roli „Pomarela". — W niedzielę, 22 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Bęben", komedya. — W niedzielę, 22 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Ewa", operetka. — W poniedziałek, 23 września, „Chluba naszego miasta", komedya. — We wtorek, 24 września, „Ewa", operetka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 15 września, po południu, „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny. — W niedzielę, 15 września, „Kobiety, gra i wino", krotochwila. — W poniedziałek, 16 września, „Mezalians". komedya. — We wtorek, 17 września, „Kolega Crampton", komedya. — We środę, 18 września, „Mezalians", komedya. — We czwartek, 19 września, „Rosmersholm", sztuka. — W piątek, 20 września, „Mezalians", komedya. — W sobotę, 21 września, „Miód kasztelański", komedya. — W niedzielę, 22 września, po południu, „W gołębniku", komedya. — W niedzielę, 22 września, wieczorem, „Miód kasztelański", komedya. — W poniedziałek, 23 września, „Kobiety, gra i wino", krotochwila.

Przegląd prasy.

Gazeta Wieczorna z dnia 13 września 1912 w „Przeglądzie prasy" stwierdza, że z pomiędzy wszystkich stronnictw polskich jedynie tylko klub centrum nie zajął stanowiska wobec sejmowej reformy wyborczej. Dopiero wczoraj w swoim organie *Gazecie Narodowej* wypowiada się w tej sprawie a stanowisko, jakie zajmuje, żądając trójmandatowości i proporcyonalności oraz *iunctim* między reformą wyborczą a reformą ustawy gminnej, nazywa *Gazeta Wieczorna* wprost obstrukcyjnem i twierdzi, że wszelkie komentarze wobec takiego stanowiska są zbyteczne.

Słowo Polskie z 13 września w artykule p. t. „Około reformy" zarzuca prasie, że rozgłosiła „sensacyę", iż narodowa demokracya przedłożyła projekt niemal „identyczny" z projektami ludowców i demokracyi. Takie postępowanie nie świadczy — zdaniem *Słowa Polskiego* — o szczerej chęci doprowadzenia do skutku reformy. *Słowo Polskie* powołuje się na swoje już parokrotnie wypowiedziane zdanie, że pierwszym warunkiem przeprowadzenia dziś reformy wyborczej jest skonsolidowanie polskiej większości Sejmu i zrekonstruowanie kompromisu. Nielojalność i niedyskrecya nie prowadzą chyba do zjednoczenia i zgody. Za pewien zwrot w sytuacyi, ruszający sprawę naprzód, uważa *Słowo Polskie* chyba tylko to, że ludowcy zrozumieli po długim oporze, iż muszą domagać się dla Polaków 56 prc. mandatów w kuryi wiejskiej, a demokraci, że nie mogą żądać mniej dla polskiej ludności miejskiej niż sprawiedliwość nakazuje. Więc ludowcy konstruują identycznie z żądaniem narodowej demokracyi kuryę wiejską a projekt demokratów identycznie z żądaniem narodowej demokracyi kuryę miejską. W ten sposób wytworzyła się podstawa do nowego kompromisu i *Słowo Polskie* stwierdza, że koncentracya jest dziś rzeczywiście potrzebną, ale koncentracya wszystkich polskich stronnictw dla jednolitej wobec Rusinów akcyi.

Kto zaś chce skupiać jedno stronnictwo polskie przeciwko drugim, ten — zdaniem tego organu — świadomie grzebie reformę wyborczą. *Słowo Polskie* wyraża w dalszym ciągu zdanie, że prawica nie dopuści do jednomandatowych okręgów w Galicyi wschodniej i o ile chodzi o jednomandatowe tak zwane „wykrawywane" okręgi, przyznaje jej zupełną słuszność. „Nikt — pisze *Słowo Polskie* — dbały naprawdę o rozwój naszego włościaństwa we wschodnich powiatach, zgodzić się na nie nie może". „Okręgi bowiem „wykrawywane", t. j. tworzone z gmin o polskiej większości: 1. pozbawiają raz na zawsze polskie mniejszości narodowej reprezentacyi; 2. stwarzają fikcyę, jakoby wschodnia Galicya była czysto ruskim krajem, w którym gdzieniegdzie tylko polskie wysepki się znajdują; 3. dają zbyt silny wpływ na wybór polskiego posła włączonej do tych wykrojonych mniejszości ludności ruskiej i żydowskiej, podminowanej dziś silnie przez wrogi nam syonizm". Natomiast nie rozumie *Słowo Polskie* obaw prawicy i centrum przed jednomandatowymi okręgami z katastrem narodowym i nie chce podejrzywać, że chodzi im tu tylko o partyjne ich zyski, a kieruje wzgląd, iż w dwumandatowych okręgach łatwiej przeprowadzą swych kandydatów, niż w jednomandatowych. *Słowo Polskie* wyraża wkońcu nadzieję, że prawica i centrum dadzą się jeszcze przekonać, a w najgorszym razie może znajdzie się kombinacya, łącząca oba systemy: proporcyonalności i katastru.

Gazeta Narodowa z 14 września w artykule p. t. „O rokowania polsko-ruskie", omawiając informacyę wczorajszej *Neue Freie Presse*, pochodzącą, jak ten dziennik zaznacza, od osoby wybitnej, dobrze powiadomionej, zaznacza, że *Neue Freie Presse* a z nią i inne dzienniki niemieckie nie zupełnie dobrze oryentują się w stosunkach partyjnych, istniejących w naszym Sejmie, a błąd ten — zdaniem *Gazety Narodowej* — popełniają też niektóre dzienniki krajowe. Co chwilę spotyka się — zdaniem *Gaz. Narod.* — identyfikowanie stanowiska zajmowanego przez jedną grupę wchodzącą w skład „prawicy sejmowej" lub przez całą prawicę sejmową ze stanowiskiem wszystkich grup i stronnictw nienależących do „lewicy sejmowej". Nie trzeba zapominać — powiada *Gazeta Narodowa* — że pomiędzy lewicą a prawicą jest i środek, a środek ten zorganizowany jest w naszym Sejmie jako osobny klub centrum i właśnie ten klub centrum występuje w sprawie reformy wyborczej tak bardzo widocznie i samodzielnie, że ignorować jego stanowiska nie można, bo — zdaniem *Gazety Narodowej* — klub ten najusilniej broni interesu narodowego, bo dotąd nie zgodził się na 26·4 prc. mandatów dla Rusinów, walczy za okręgami proporcyonalnymi, w pierwszym rzędzie trójmandatowymi w gminach wiejskich i nie ulega tej suggestyi robienia reformy wyborczej za każdą cenę, byle zaraz. Suggestyi tej zdają się ulegać wszystkie inne stronnictwa mimo szczytnych haseł, które na swych sztandarach wywieszają, a które mylnie odczuwają i rozumieją.

Kuryer Lwowski z 13 września w artykule p. t. „Podolacy nie chcą reformy wyborczej" polemizuje z wczorajszym artykułem *Gazety Narodowej*, który nazywa pewnego rodzaju deklaracyą klubu centrum, streszczającą się w tem, że trwa przy zapatrywaniu, iż istniejący i podpisany w listopadzie 1910 kompromis obowiązuje jak każda umowa, dopóki nie zostanie w odpowiedniej formie i w odpowiedni sposób zmieniony, a gdyby nawet został zniesiony, to klub centrum obstaje przy trójmandatowym systemie okręgów wyborczych, a myśl o katastrze narodowym stanowczo wyklucza. Klub centrum sprzeciwia się, aby załatwiono samą reformę wyborczą i żąda, aby łącznie z nią traktowano inne ważne kwestye, jak sprawę uniwersytecką, ruskie sprawy szkolne, jak sprawę zaprzestania obstrukcyi w Sejmie i Radzie państwa, ba nawet sprawę zmiany statutu krajowego i rozszerzenia autonomii krajowej i t. d. słowem całego szeregu spraw dotąd zupełnie nieprzygotowanych i nietkniętych. Wobec tego — zdaniem *Kuryera Lwowskiego* — trzebaby sprawę reformy wyborczej złożyć przynajmniej na lat 10 do aktów i wziąć się do przygotowania tych spraw, które łącznie z nią załatwione być mają. *Kuryer Lwowski* zastanawia się w dalszym ciągu nad trudnościami, na jakie natrafiałoby załatwienie tych nowych postulatów, postawionych jako iunctim z reformą wyborczą i twierdzi, że „obszarnicy podolscy" właśnie dlatego chcą połączyć cały program zagadnień niesłychanie trudnych i powikłanych z reformą wyborczą, aby tę reformę ubić. Rozwój społeczny wyprzedził już o 100 mil pojęcia polityczne obecnej większości sejmowej. Reformę ustroju prawodawczego naszego kraju przeprowadzą już inni, ci właśnie, którzy wejdą do Sejmu na podstawie zreformowanej ordynacyi wyborczej, Tego właśnie nie życzy sobie centrum i dlatego zwalcza reformę wyborczą. *Kuryer Lwowski* kończy apelem do stronnictw demokratycznych, aby jeżeli szczerze i uczciwie pragną zmiany obecnej ordynacyi, to niechaj teraz zażądają od konserwatystów jasnej i otwartej odpowiedzi, niechaj zmuszą ich do deklaracyi nie tyle w sprawie czy oni chcą reformy wyborczej, ale na jaką reformę się godzą, należy zaprzestać brodzenia w bagnie „dyskusyi zasadniczej", lecz zażądać konkretnych odpowiedzi na podstawie konkretnego projektu, aby społeczeństwo mogło się ustosunkować wobec konserwatystów na podstawie ich konkretnego stanowiska wobec reformy wyborczej „Pracę nad reformą wyborczą — kończy *Kuryer Lwowski* — należy rozpocząć od rozstrzygnięcia problemu: kto przyjaciel, kto wróg, bo inaczej z obłudnikami konserwatystami do końca nie dojdziemy".

Tenże sam dziennik z dnia 14 września omawia w artykule p. t.: „Około reformy wyborczej", znany już projekt narodowych demokratów i zdumiewa się nad ogromną liczbą mandatów, jaką narodowi demokraci przyznają w tym projekcie „obszarnikom". Zdaniem *Kuryera Lwowskiego* „obszarnicy" ani swoją siłą liczebną, ani polityczną, ani kulturalną, ani nawet jako przedstawiciele siły gospodarczej i podatkowej nie zasługują nawet na połowę tych mandatów, jakie im narodowi demokraci przyznają. Jedynie chyba z tytułu przyczyniania się do ciężarów podatkowych mogliby sobie obszarnicy rościć pretensyę do pewnej liczby mandatów. Należałoby więc wypośrodkować liczbę mandatów obszarniczych wedle ich siły podatkowej i cyfr ludności i przyznać im tylko tyle mandatów, ile z tego rachunku wypadnie. *Kuryer Lwowski* twierdzi wkońcu, że ta warstwa społeczna wskutek warunków społeczno ekonomicznych skazaną jest na zagładę, „na wsi pozostaną tylko latifundya magnatów i spekulantów, oraz chłopi. Dla warstwy „ziemiańskiej" nie będzie już długo miejsca".

Nowa Reforma z 13 września w artykule p. t. „Reforma wyborcza" zamieszcza zdanie pewnego „wybitnego i czynnego polityka konserwatywnego", który na zapytanie, z jakim projektem ordynacyi wyborczej wystąpią konserwatyści, dał następującą odpowiedź: „Konserwatyści nie odstąpią pod żadnym warunkiem od swych żądań: 44 mandatów z kuryi wielkiej własności, jakiejś petryfikacyi i zabezpieczenia utrzymania obszarów dworskich. Co do tych żądań niema różnicy między konserwatystami krakowskimi i podolskimi. Niech się stronnictwa demokratyczne nie łudzą, dodał, że zdołają przeprowadzić reformę wyborczą z uchyleniem któregokolwiek z tych trzech warunków". Na oświadczenie to zauważył interpelant *Nowej Reformy*, że jak padła „święta karczma", tak padnie baryera między wsią a dworem. Pochód demokratyzacyi społeczeństwa powstrzymać się nie da i nierówną jest ta walka, którą 2300 uprzywilejowanych narzucić chce 8-milionowej ludności naszego kraju. W dalszym ciągu tego artykułu omawia *Nowa Reforma* artykuł posła Stapińskiego, zamieszczony w ostatnim numerze *Prryjaciela Ludu*, który wobec tego, że „ob-

szarnicy" dążą do przeprowadzenia jeszcze jednych wyborów na podstawie starej ustawy, zapowiedział wszystkim innym stronnictwom polskim, Rządowi i Wydziałowi krajowemu, że jeżeli na najbliższej sesyi sejmowej nie będzie przygotowana i uchwalona nowa ustawa wyborcza, to ludowcy nie dopuszczą do obrad Sejmu nad niczem innem, choćby nawet przyszło robić najostrzejszą obstrukcyę. P. Stapiński stwierdza dalej, że w toczących się układach doszło już do zupełnej zgody między ludowcami a demokratami polskimi. „Obszarnicy" nie chcą jeszcze ustąpić, ale jest nadzieja, że może się namyślą. Taką samą nadzieję ma p. Stapiński również co do przedstawicieli ruskich, którzy — jak dotąd — żądają za wielkiej liczby posłów.

Sprawy miejskie.

(Drugie uchwały. — Podwyższenie miejskich opłat konsumcyjnych od piwa. — «Dziki rów». — Nowa szkółka froeblowska. — Dzierżawa folwarku w Pniatynie. — Podziemne kable telefoniczne. — Trzecia linia telefoniczna między strażą ogniową a centralą. — Nabycie gruntów. — Zamiana gruntów miejskich z gruntami Funduszu naukowego. — Koszta urządzenia konserwacyi i oświetlenia ulic na górze Pełczyńskiej. — Domy mieszkalne dla służby Zakładów elektrycznych. — Przytulisko Brata Alberta. — Zamknięcie rachunków funduszu gminnego podatku czynszowego za r. 1911. — Odpisanie podatków czynszowych. — Przyjęcie rozmaitych rachunków zakładów miejskich. — Podwyższenie czynszu najmu kramów na «tandecie» i w «bazarze krakowskim». — Zatwierdzenie rozmaitych rachunków. — Cyrk Charlesa na placu Zbożowym. — Drobne sprawy. — Tłumienie szkarlatyny w r. 1908. — Uwolnienie od taks cmentarnych i pomnikowych. — Koncesya na aptekę. — Szpitalik św. Zofii. — Dar z łaski. — Wsparcia z fundacyj: ś. p. dr. Józefa Malinowskiego i Bałutowskich. — Przyjęcie do związku gminy. — Mianowania).

Prezydyum miasta Lwowa, wykonując funkcye przysługujące Radzie miasta, powzięło na posiedzeniu, odbytem dnia 12 b. m., następujące uchwały:

Powzięło drugie uchwały: w sprawie zmian niektórych postanowień statutu miejskiej Kasy oszczędności; w sprawie dodatkowego kredytu na dokończenie budowy pierwszych łazienek ludowych przy placu Bema; w sprawie nabycia skrawka gruntu od spadkobierców ś. p. Juliana Timoftijewicza przy ul. Karpińskiego.

Uchwalono projekt zmiany art. 3 i 6 ustawy z 18 grudnia 1881 Dz. u. kr. nr. 48, względnie ustawy z 1 sierpnia 1911 Dz. u. kr. nr. 109, którym to projektem podwyższono miejskie opłaty konsumcyjne od piwa na 7 koron od hektolitra, a od porteru i piwa angielskiego na 10 koron. Ten projekt ustawy wymaga jeszcze zatwierdzenia Sejmu krajowego.

Zatwierdzono złożone przy dochodzeniach wodno-prawnych z powodu zasklepienia „dzikiego rowu" przez delegatów miasta oświadczenie.

Uchwalono kreować szkółkę froeblowską przy szkole żeńskiej im. Konarskiego.

Uchwalono oddać w dzierżawę folwark w Pniatynie Ignacemu Hoszowskiemu na czas od 15 marca 1913 do 15 czerwca 1919 za czynszem za pierwszy kwartał 1300 koron, a następnie za każdy rok po 6000 koron.

Zezwolono dyrekcyi poczt i telegrafów na nłożenie podziemnych kablów telefonicznych na całym szeregu ulic i placów i ustawienie stojaków na szkole im. św. Marcina. Zarazem postanowiono zwrócić się do dyrekcyi poczt i telegrafów o zaprowadzenie trzeciej linii między strażą ogniową a centralą.

Uchwalono nabyć od Mojżesza Schwellera odpadły do ul. św. Stanisława skrawek gruntu za 3000 koron.

Uchwalono nabyć od Maryi z Weberów Kołodziejowej $^5/_{24}$ niewydzielonych części z parceli grunt. l. k. 2778/3 za 100 koron.

Uchwalono odpowiedzieć Namiestnictwu, że dotychczasowe linie regulacyjne ulic Nikorowicza i Zimorowicza zostaną zatrzymane, oraz szerokość ulicy Karpińskiego ustanowioną została na 12 m. Skutkiem tego odpadnie 53 sążni gruntu miejskiego do gruntu funduszu naukowego, a odwrotnie 123 sążni z gruntu skarbowego odpadnie na uregulowanie ulicy i dlatego postanowiono 53 sążni gruntu miejskiego skompenzować z tylomaż sągami gruntu skarbowego, a za resztę 73 sążni gruntu skarbowego zaproponować Rządowi zapłatę ryczałtową 3600 koron.

Uchwalono przyjąć od spółki Dylewski, Krosińska i Jocz weksel kaucyjny na 26.955 koron na zabezpieczenie obowiązku złożenia kosztów urządzenia, konserwacyi i oświetlenia pierwszych 100 metrów piątej i szóstej ulicy na górze Pełczyńskiej od ul. Kadeckiej pod warunkiem, że kwota powyższa będzie natychmiast złożona w gotówce na każde wezwanie magistratu, gdy tylko gmina do urządzenia tych ulic przystąpi.

Uchwalono pozwolić firmie A. i K. Kamieniobrodzki na urządzenie w dwóch domach mieszkalnych dla służby Zakładów elektrycznych stropów betonowo-żelaznych zamiast dźwigarów żelaznych, ale bez dopłaty ze strony gminy i na ryzyko firmy.

Uchwalono wykonać w przytulisku Brata Alberta roboty adaptacyi kosztem 850 koron, a resztę robót odłożyć na rok 1913.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków funduszu gminnego podatku czynszowego za r. 1911.

Uchwalono odpisać jako w myśl ustawy niesłusznie przypisany podatek czynszowy: Ludwikowi Stadtmüllerowi z realności 8 1/4 za r. 1909 w kwocie 1200 kor. i za rok 1910 w kwocie 1200 kor.; firmie Stachiewicz i Abrysowski z realności 56 m za r. 1909 w kwocie 478 kor. 92 hal., a za r. 1910 w tej samej kwocie pozostawić w mocy; Bronisławowi Mrazkowi z realności 446 i 447 1/4 za r. 1909 w kwocie 375 kor., a za rok 1910 w tej samej kwocie pozostawić w mocy; Jakóbowi Hermanowi z realności 509 i 510 4/4 za r. 1909 w kwocie 469 kor. 56 hal., a za r. 1910 w tej samej kwocie pozostawić w mocy.

Przyjęto do wiadomości: wykaz dochodów funduszu wodociągowego w kwietniu 1912; wykaz robót dokonanych przez miejski warstat wodociągowy w lipcu 1912; sprawozdanie kontroli domowych instalacyj wodociągowych przez miejski Zakład wodociągowy w lipcu 1912; sprawozdanie z miejskiego wyrębu mięsa w maju i czerwcu 1912; sprawozdanie z obrotów komisowych miejskiego biura pośrednictwa w sprzedaży bydła i mięsa w maju i czerwcu 1912, sprawozdanie z licytacyi stanowisk targowych na sprzedaż wody sodowej w r. 1912.

Podwyższono czynsze najmu kramów na „tandecie", a to dotychczasowych po 18 kor. 20 hal. na 20 kor., dotychczasowych po 19 kor. 40 hal. na 22 kor. i dotychczasowych po 24 kor. 24 hal. na 28 kor miesięcznie. Podwyższono czynsze za sklepiki w „bazarze krakowskim" z dotychczasowych 12 kor. na 16 kor., a z dotychczasowych 16 kor. na 20 kor. miesięcznie, począwszy od 1 stycznia 1913.

Zezwolono Gitli Lei Schranz na zajęcie po jej mężu stanowiska targowego przy ul. Berka Joselewicza.

Zatwierdzono rachunki: syndyka Aleksandra Pomianowskiego za wydatki w r. 1911; star. radcy magistratu Aleksandra Ostrowskiego za wydatki na doraźne wsparcia w r. 1911; sekr. Kazimierza Kleczeńskiego za wydatki na bibliotekę Rady miejskiej do 30 czerwca 1912; kierownika ekspedytu Stanisława Elektorowicza za wydatki w r. 1911; Emila Pierożyńskiego za wydatki na dorożki urzędników miejskich w r. 1911; Tadeusza Czołowskiego za wydatki na portorya w r. 1911.

Uchwalono wypłacić dyrektorowi Teatru miejskiego p Ludwikowi Hellerowi 2759 kor. tj. tytułem zwrotu wkładek zapłaconych za artystów do funduszu pensyjnego.

Uchwalono zezwolić cyrkowi Charlesa na zajęcie placu Zbożowego na czas od 15 września do 30 września za opłatą 500 kor.

Uchwalono rozwiązać stosunek dzierżawny z masą konkursową Zygmunta Piotrowskiego o plac koło Rzeźni pod skład materyałów.

Uchwalono wnieść pozew do Trybunału Państwa o zwrot gminie wydatków na tłumienie szkarlatyny w r. 1908.

Uwolniono od taks cmentarnych lub pomnikowych za groby ś p. Jana Kowalskiego, ś. p. Maryana Musakowskiego, ś. p. Jakóba Kowczyńskiego, ś. p. Józefy Mierowskiej, ś. p. Marceli Szegivi ś. p. Rozalii Czornyj; uwolniono od połowy taksy za groby: śp. Maryi Baczyńskiej i śp. Karola Kauckiego, a odmówić prośbom o uwolnienie od taks cmentarnych Mieczysława Misiewicza i Julii Bukalskiej.

Oświadczono się odmownie na prośbę o koncesyę na aptekę Dawida Kröpla.

Odpisano szpitalikowi św. Zofii zaległą opłatę za wodę za lata 1909 i 1910.

Przyznano Katarzynie Saliszyn, wdowie po strażniku miejskim, dar z łaski po 240 koron rocznie na 3 lata.

Rozdano wsparcia po 120 kor. z fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego dla terminatorów rzemieślniczych: Władysławowi Gałkiewiczowi, Franciszkowi Grenadyerowi, Ludwikowi Krygoniczowi, Stanisławowi Dradrakowi, Mieczysławowi Poeche Stanisławowi Czopale.

Rozdano wsparcia z fundacyi Bałutowskich dla czeladników krawieckich po 119 kor.: Leonowi Nowickiemu, Maciejowi Zielińskiemu, Zygmuntowi Baczyńskiemu i Jerzemu Majkutowi.

Przyjęto do związku gminy: Józefa Groebla, pocurzędnika kolejowego i Kazimierza Borka, portyera hotelowego.

Zamianowano Stanisława Łabaziewicza, montera przy instalacyach wodociągowych, zarządcą miejskich łazienek ludowych przy placu Bema, a Wiktora Szczawińskiego. leśniczym miejskim w Zubrzy w XI. randze.

OSTATNIA POCZTA.

= Jak wiadomo, sprawa uregulowania wspólnych godeł i emblematów państwowych już od dłuższego czasu stanowi przedmiot dyskusyi i w tym kierunku Ministerstwo spraw zagranicznych poczyniło przedwstępne studya z punktu widzenia historycznego i heraldycznego. Jak się dowiaduje *Biuro Kor. Tel.*, sprawa ta ma być dalej przedmiotem obrad, w których udział wezmą oprócz zastępców Ministerstwa spraw zagranicznych, zastępcy obu Rządów i znawcy. Obrady rozpoczną się w najbliższych czasach.

= Wiadomość jednego z pism wiedeńskich o przybyciu króla bułgarskiego do Wiednia, okazuje się zupełnie bezpodstawną i polega na zamianie osób.

= *Corriere d'Italia* zaznacza, że wizyta hr. Berchtolda w San Rossore nabiera szczególnego charakteru wobec nadzwyczaj ważnego międzynarodowego położenia. *Giornale d'Italia* zapewnia, że Włochy stanowczo chcą utrzymać *status quo* na półwyspie Bałkańskim; podczas wizyty omawiane zapewne będą trudności na tym półwyspie.

= Dr. Lukacs udaje się dziś do Wiednia, by wziąć udział we wspólnych naradach ministeryalnych.

Na konferencyi, jaką odbyli prezydent ministrów i prezydent Sejmu z dyrektorem policyi, postanowiono, aby w dniu otwarcia Sejmu węg. w pobliżu parlamentu ustawiono silniejsze oddziały policyi, a na razie nie ściągano do stolicy żandarmeryi. Żandarmerya jednak na prowincyi ma stać w pogotowiu do wyjazdu. Dalej w sali obrad nie będzie policyi, natomiast silny oddział policyi znajdować się będzie w piwnicach gmachu sejmowego, aby spieszyć na rozkaz prezydenta Izby. Z polecenia ministra honwedów utworzony będzie specyalny batalion, przeznaczony do pomocy policyi.

= W Warszawie krążą pogłoski, że przyjazd ces. Mikołaja II. do Spały pod Skierniewicami nastąpi za dni siedm. Za pięć dni car uda się przez Białystok do Łomży, gdzie zabawi dwa dni na odbywających się tam manewrach wojskowych, poczem pojedzie koleją nadwiślańską do Tomaszowa i *via* Koluszki do Spały, gdzie ma zabawić miesiąc.

Nadeszły do Warszawy doniesienia, że wzdłuż toru, którym ma przejeżdżać car, ustawiono już kordon ochronny.

= Komendant III. franc. eskadry Germinet oświadcza w sprawie koncentracyi floty francuskiej na morzu Śródziemnem w *Echo de Paris*, że Francya przez tę koncentracyę służy przedewszystkiem swoim własnym interesom, a także i interesom Anglii. Kanał La Manche należy uznać za wody francusko-angielskie; na wypadek wypowiedzenia wojny, mogą oba te mocarstwa natychmiast zamknąć ten kanał dla żeglugi mocarstw neutralnych. Jeśli nasze siły na morzu Śródziemnem — wywodzi Germinet — porówna się z siłami prawdopodobnych przeciwników, to okaże się, że musimy flotę naszą jeszcze powiększyć.

= *Ag. Havasa* donosi, że po obsadzeniu Marakeszu głównodowodzący zawiadomił sułtana Jussufa, że wojska wmaszerowały do miasta i Francuzi zostali uwolnieni. Komendant wyraził nadzieję, że sułtan wkrótce będzie mógł przybyć do Marakeszu. Sułtan odpowiedział, że cieszy się z uwolnienia Francuzów i oświadcza, że gotów jest przybyć do Marakeszu. Przy zajęciu miasta stoczono krwawą walkę; nieprzyjaciół było do 10.000.

= O stanie rzeczy w Turcyi nadchodzą następujące nowe wiadomości: Dzienniki włoskie twierdzą, że pogłoski, jakoby na Bałkanie gotowała się wojna, mają ten cel, by Włochy skłonić do zawarcia pokoju. Trudno uwierzyć, żeby wobec stanowiska wielkich mocarstw, porwało się które państwo bałkańskie na wojnę. Raczej obawiać się należy wzmocnionej akcyi wojennej ze strony Turcyi.

Jeun Turc ogłasza oświadczenie jednego z członków gabinetu, który zapewnia, że niema niebezpieczeństwa wojny z Bułgaryą, póki gabinet Geszowa jest u steru. Także ze strony wszystkich innych państw bałkańskich wojna nie grozi. Co do reform oświadczył ów minister, iż nie przyjdzie do żadnej interwencyi, gdyż Turcya sama uznaje konieczność reform, a rząd postanowił wszystkie słuszne żądania Albanii uwzględnić.

Mir sofijski potępia energicznie rewolucyjny zamach w Macedonii i zwraca się z apelem do Bułgarów w królestwie i Turcyi, by starali się zamachom tym kres położyć.

Reichspost ogłasza rozmowę z bawiącym w Wiedniu biskupem albańskim. Biskup zapewnia że wiadomości ze źródeł tureckich o spokoju w Albanii są nieprawdziwe. Albania znajduje się w stanie rewolucyi, którą zażegnać mogą tylko reformy przeprowadzone pod kontrolą europejską. Skoro minie uroczystość Bajramu, rewolucya wybuchnie z całą siłą.

= Z Tokio donoszą: Podczas uroczystości pogrzebowych w wielkim pałacu obecny był prócz cesarzowej wdowy ks. Henryk Pruski w zastępstwie mocarstw zagranicznych.

Cesarz wydał amnestyę i ofiarował milion jenów na cele dobroczynne,

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 września. PP. Ministrowie Trnka i Długosz zjadą do Galicyi na wizytacyę dnia 20 b. m. i zabawią trzy dni. 20 i 21 b. m. zwiedzą Zagłębie i kopalnie węgla w Brześciczach, Jaworzu i Sierszy, dalej roboty regulacyjne i demolizacyjne wokoło Wisły- Przyjęcie przez władze górnicze odbędzie się w Brzeźnicy, gdzie odbędzie się śniadanie; wieczorem odbędzie się obiad w Sierszy. 22 b. m. zjadą PP. Ministrowie do Krakowa gdzie będą udzielali posłuchań; wieczorem odbędzie się na ich cześć bankiet. Z Krakowa pojadą do Wieliczki i Borysławia.

Kraków, 14 września. Dziś fachowe zjazdy kontynuowały obrady.

Na zjezdzie techników budowli wodnych inż. Otto Nadolski mówił o potrzebie sanacyi Krynicy i innych zdrojowisk krajowych, oraz o potrzebie uzupełnienia studyów na technice w kierunku zdrojownictwa.

Na zjeździe techników budowy i hygieny miast inż. Dziakiewicz mówił o wodociągach miejskich. Zjazd architektów zwiedził wystawę architektoniczną.

Kraków, 14 września. Posłowie sejmowi Krakowa zwołują na przyszły tydzień wielkie zgromadzenie wyborców w sprawie reformy wyborczej.

Kraków, 14 września. Banki wiedeńskie zrobiły doniesienie do policyi o oszukańczą i lekkomyślną krydę braci Eibenschützów, wobec czego otworzono do ich majątku konkurs. Przesłuchany Jakób Eibenschütz zeznaje, że nie zajmował się stroną bankową przedsiębiorstwa tylko jego brat Wilhelm, który zbiegł. Pasywa wynoszą $1^1/_2$ miliona.

Kraków, 14 września. Wczoraj aresztowała policya dezertera rossyjskiego Geredenczenkę, który pod nazwiskiem Nowaka grasował po okolicy Krakowa i ma różne sprawki na sumieniu.

Praga, 14 września. Prezydyum miasta otrzymało od P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha depeszę kondolencyjną z powodu śmierci Vrchlickiego, wyrażającą szczere współczucie z powodu straty, jaką poniosła literatura czeska.

Berlin, 14 września. Były burmistrz Berlina Kirschner zmarł wczoraj wieczorem.

Smoleńsk, 14 września. Rodzina carska przybyła tu. Wzdłuż linii kolejowej 8000 robotników utworzyło szpaler. Car zwiedził miasto i pole bitwy z r. 1812, poczem przyjmował różne deputacye. O 6 wieczorem odjechał ztąd.

Konstantynopol, 14 września. Dziś o godz. 1 nad ranem było tu silne trzęsienie ziemi i wywołało silną panikę.

Samobójstwo gen. Nogiego.

Tokio, 14 września. O samobójstwie gen. Nogiego i jego małżonki donoszą jeszcze: Gen. Nogi krótką szablą poderżnął sobie gardło, a żona jego przebiła się sztyletem, w chwili, gdy strzały moździerzowe zapowiedziały wyjście pochodu żałobnego z pałacu cesarskiego. Popełnili oni ten czyn, przybrani w strój narodowy japoński, w mieszkaniu swem w Akazaki. Przedtem wypili z filiżanek, które zmarły cesarz im darował, ostatnią herbatę. Nad nimi zawieszony był portret cesarza, owinięty kirem.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 września 1912.

Hotel George'a. Pp.: Z. Gorzeński z Przesiek, W. Zakrzewski z Wiktorowa, K. Marmorosz z Karowa, S. Osiecimski z Oświęcimia, S. Wybranowski z Łuszkowic, M. Gorzycki z Czerniowiec, J. Miączynski z Palików.

Hotel Imperial. Pp.: J. Jaroszowski z Przeworska, Z. Wiktor z Czudca.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 14 września 1912.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	673·—	680·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	407·—	411·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	532·—	538·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	456·—	466·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	96·70	97·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	97·10	97·80
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·80	89·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·50	98·20
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	93·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	86·10	86·80
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	95·30	96·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	85·50	86·20
kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	85·50	86·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	86·70	87·40
„ „ 4 pr. z r. 1908	85·20	85·90
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	87·70	88·40
„ „ Krakowa	84·50	85·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ papierowych	250·30	255·50
100 marek niemieckich	117·80	118·10

[1]) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 12 września 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	86·70	86·90
styczeń-lipiec	86·70	86·90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	90·—	90·20
kwiecień-październik	90·10	90·30
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1570·—	1630·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	318·—	324·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·30	112·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	86·70	86·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·60	108·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·50	107·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	87·40	88·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	88·—	89·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·25	431·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·50	89·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·55	87·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·25	—·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·85	88·85

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·35	88·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·25	109·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	107·05	107·25
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	86·30	86·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·75	435·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·50	216·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·—	308·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·80	87·80
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	87·—	88·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	85·80	86·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	116·25	126·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	246·60	249·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·75	294·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	253·25	265·25
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	97·75	98·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·50	99·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	86·05	87·50
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	97·25	98·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·75	90·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	97·25	98·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	95·—	96·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	86·50	87·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·80	94·80
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	93·90	94·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	80·90	81·90
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	86·80	87·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·50	101·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·25	113·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	30·75	34·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	492·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	68·50	74·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·50	59·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·75	38·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	333·50	334·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3945·—	3955·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	641·75	642·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	840·50	841·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	773·—	774·50
Gal. banku hip. 200 złr.	674·—	676·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·10	530·10
„ Austro-węg. 1400 kor.	2125·—	2135·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	610·50	611·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	275·—	276·—
Zivnostenska banka 100 złr.	278·50	279·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	448·—	449·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	400·—	410·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1367·—	1350·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4870·—	4890·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	534·—	536·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1068·—	1069·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr.	3418·—	3428·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	808·—	812·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	259·—	261·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	860·—	887·—
Schodnicy 500 kor.	487·—	497·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	340·—	341·75
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·87½	118·07½
Włoskie Banki	94·35	94·55
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10¾	24·14¾
Paryż za 100 franków	95·30	95·47⅞
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255·—
Szwajcarskie Banki	95·10	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·13
20-markówka	23·55	23·61
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·82½	118·02½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·40	94·65
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(11229 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8 mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 16 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: lichtarze z chińskiego srebra, dywany, maszyna do szycia, 1 para kolczyków złotych oraz różne meble i sprzęty domowe.

Wtorek 17 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: deski i brusy, oraz różne meble i sprzęty domowe.

Sroda 18 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany, obrazy, szafa, kasa, towary korzenne, fortepian, pająk elektryczny, srebro stołowe, lichtarze srebrne, 140 serwet, maszyna do szycia i meble domowe.

Czwartek 19 września 1912 od 10 do 12 przed południem: fortepian, dywany, portyery, kasa, obrazy, srebro stołowe, perskie dywany oraz meble domowe.

Piątek 20 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: deski, towary żelazne i blaszane, futro, towary galanteryjne oraz meble domowe.

Sobota 21 września 1912 od 4 do 8 godz. wieczorem: 43 dużych paczek zapałek, urządzenie sklepowe, dywan oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 11 września 1912.

L. cz. E. III. 1194/12 (8) (11316)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Joachima Grossa, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 14 października 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Tarnopolu w biurze Nr 27 licytacya połowy ciała tab. lwh 413 kat gminy Proniatyn objętego Anny Hajda własnej z parceli bud. lkat. 91 na której znajduje się chata z budynkami pod nr. kons. 101 oraz z parc. ogrodu lk. 204/2 się składającego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 337 koron 12 h.

Najniższa cena wynosi 224 kor. 74 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 15 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1195/12 (3) (11389 1—3)

Edykt.

Na żądanie Kasy oszczędności m. Żywca odbędzie się w dniu 24 września 1912 o 9 rano w tut. sądzie licytacya:

2/4 cz. realności lwh. 129,
2/16 cz. realności lwh. 130,
2/8 cz. realności lwh. 131,
2/8 cz. realności lwh. 275,
2/16 cz. realności lwh. 585 gm. Sporysz Katarzyny i Jana Janeczków własnych.

Wartość szacunkowa 3439 kor. 17 hal.

Najniższa oferta 2297 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Żywiec, 21 lipca 1912.

L. cz. E. 1521/12 (3) (11388 1—3)

Edykt.

Na wniosek Kasy oszczędności m. Żywca odbędzie się w tut. sądzie dnia 27 września 1912 o godzinie 9 rano licytacya połowy realności lwh. 183 gminy Sopotnia mała Józefa Grenia starszego własnej.

Wartość szacunkowa 1836 kor. 65 hal.

Najniższa oferta 1224 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne oraz wszelkie dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Żywiec, 22 lipca 1912.

L. 1340/912. (11175 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy niżej wymienionych artykułów w roku 1913 względnie $\frac{13}{1914}$ względnie $\frac{13}{1915}$ t. j. na rok, dwa lub trzy lata rozpisuje się publiczną rozprawę ofertową na dzień 15 października b. r.

L. p.	Artykuł, jego bliższe określenie i miejsce dostawy	Przybliżone zapotrzebowanie w czasie jednorocznym	
		jednostka	ilość
	Wykaz drzewa.		
	Grupa II. Drzewo budowlane okrągłe.		
1	Drzewo jodłowe, dług. 6 m. średnica 30 cm. w cieńszym końcu	m.	2
	Grupa III. Drzewo budowlane ciosane.		
1	Drzewo jodłowe dług. 6 m. grub. 16/20 cm.	„	1·50
2	Drzewo jodłowe dług. 8 m. 50 cm. grub. 26/26 cm. . . .	„	1 00
	Grupa IV. Deski.		
1	Deski jodłowe dług. 6 m. grub. 4 cm. szer. 30 cm. . . .	St.	100
2	Deski jodłowe dług. 6 m grub. 3 cm. szer. 30 cm. . . .	„	100
3	Deski jodłowe dług. 6 m. grub. 21/2 cm. szer. 30 cm. . .	„	75
4	Deski jodłowe dług. 6 m. grub. 2 cm. szer. 30 cm. . . .	„	75
5	Deski jodłowe dług. 6 m. grub. 11/2 cm. szer. 30 cm. . .	„	75
6	Dyle jodłowe dług. 6 m. grub. 8 cm. szer. 30 cm.	„	50
7	Dyle jodłowe dług. 6 m. grub. 5 cm. szer. 30 cm.	„	100
8	Deski dębowe dług. 3 m. grub. 4 cm. szer. 30 cm.	„	50
	Grupa V. Łaty.		
1	Łaty rznięte jodłowe dług. 6 m. grub. 4 cm. szer. 5 . . .	„	100
2	Łaty rznięte jodłowe dług. 6 m. grub. 4 cm. szer. 6 . . .	„	100
3	Żerdzie jodłowe nieokorowane	„	250
	Materyały opałowe.		
	Grupa II. Węgiel drzewny.		
1	Węgiel drzewny twardy	hl.	500
	Grupa III. Benzyna.		
1	Olej niebieski do motorów	kg.	600
	Wyroby z żelaza.		
	Grupa I. Blachy.		
1	Blacha ślusarska w wiązkach po 50 kg. w wymiarach 650×1000 m/m grubości 1 m/m	kg.	500
	Blacha ślusarska w wiązkach po 50 kg. w wymiarach 650×1000 m/m grub. 1·5 m/m	„	500
	Blacha ślusarska w wiązkach po 50 kg. w wymiarach 650×1000 m/m grub. 2 m/m	„	750
2	Blacha ślusarska w wiązkach po 50 kg. w 700×1300 m/m grubości 2 m/m	„	500
3	Blacha żelazna zlewna panwiowa (Flusseisenblech) szer. 510 dług. 720 grub. 10 m/m	„	500
	Blacha żelazna zlewna panwiowa (Flusseisenblech) szer. 670 dług. 690 grub. 10 m/m	„	500
	Blacha żelazna zlewna panwiowa (Flusseisenblech) szer. 765	„	500
	dług. 890 grub. 10 m/m	„	500
4	Blacha żelazna pocynkowana grub. 0 5 m/m	„	150
	Grupa II. Żelazo fasonowe.		
1	Kątowe równoramienne w wymiarach 120 m/m grub. 20 m/m długości 6 50 m.	„	500
2	Okrągłe grubość (średn.) 6 m/m	„	150
	„ „ „ 16 „	„	250
	„ „ „ 18 „	„	300
	„ „ „ 40 „	„	250
3	Kwadratowe 40 m/m	„	150
4	Płaskie szer. 50 m/m grub. 5 m/m	„	150
	„ „ 60 „ „ 10 „	„	200
	„ „ 30 „ „ 10 „	„	200
5	Wstęgowe (walcówka) szer. 20 m/m gr. 2 m/m	„	200
	„ „ „ 35 „ „ 2 „	„	150
	„ „ „ 80 „ „ 3 „	„	150
	Grupa V. Rury.		
1	Rury kuto-żelazne, z krysami grubość ścian 61/2 m/m światła 50 m/m	m.	25
	Rury kuto-żelazne z ksysami grubość ścian 61/2 m/m światła 80 m/m	„	30
	Rury kuto-żelazne z krysami grubość ścian 61/2 m/m światła 100 m/m	„	30
2	Rury żelazne z mufami grubość ścian 61/2 m/m światło 50 m/m	„	30
	„ „ „ „ „ „ „ „ „ 80 „	„	30
	„ „ „ „ „ „ „ „ „ 100 „	„	30
3	Rurki gazowe kute średn. wewn. w calach ang. 1/4" . . .	„	10
	„ „ „ „ „ „ „ „ 1/2" . . .	„	10
	„ „ „ „ „ „ „ „ 3 4" . . .	„	15
	„ „ „ „ „ „ „ „ 1" . . .	„	15
	„ „ „ „ „ „ „ „ 11/2" . . .	„	15
	„ „ „ „ „ „ „ „ 2" . . .	„	15
	„ „ „ „ „ „ „ „ 3" . . .	„	15
	„ „ „ „ „ „ „ „ 4" . . .	„	15
4	Rurki gazowe pocynkowane śred. wewn. w calach ang. 5/4"	„	20
	„ „ „ „ „ „ „ „ 11/2"	„	20
	„ „ „ „ „ „ „ „ 13/4"	„	20
	Grupa VI. Stal.		
1	Stal lana ○ (Werkzeuggussstal) śred. 35 m/m	kg.	400
	„ „ □ „ „ 35 „	„	400
2	Kule stalowe do zwrotnic o śred. 54 m/m	St.	20
	„ „ „ „ „ „ 48 „	„	20
	Grupa VII. Gwoździe.		
1	Gwoździe do desek w m/m grub. 4 2	kg.	75
	„ „ „ „ „ „ 4·6	„	75
	„ „ „ „ „ „ 5	„	50
	„ „ „ „ „ „ 5·5	„	25
	„ „ „ „ „ „ 2·8	„	50
	„ „ „ „ „ „ 3·4	„	75
2	Sztyfty drutowe dług. w m/m 20	„	20
	„ „ „ „ „ 25	„	20
	„ „ „ „ „ 30	„	10
	„ „ „ „ „ 35	„	10
	„ „ „ „ „ 40	„	10
	„ „ „ „ „ 45	„	10
	„ „ „ „ „ 50	„	10
	Grupa VIII. Nity.		
	Nity do spajania blachy.		
1	Numer dług. nitu bez głowy w m/m		
	3 8	„	5
	4 9	„	5
	5 10	„	5
	6 11	„	5
	7 12 1/2	„	10
	8 14	„	10
	9 16	„	10
	10 18	„	10
	11 20	„	5
	12 23	„	5
	Nity do kotłów (panwiowe) z główk. półokrągł. grub. dług. w m/m		
	16 50	„	400
	16 55	„	400
	Grupa IX. Śruby.		
1	Sruby do drzewa, żelazne z głowami do wpuszczenia grub. 5 m/m dług 30 m/m	St.	500
	Śruby do drzewa, żelazne z głowami do wpuszczenia grub. 3 m/m dług. 25 m/m	„	500
2	Sruby muterkowe z sześcio graniastemi głowami i muterkami gru„. 5 m/m dług. 60 m/m	„	500
	Sruby muterkowe z sześcio graniastemi głowami i muterkami grub. 10 m/m dług. 120 m/m	„	500
3	Sruby z muterkami sześciograniastemi głowami (do panwi) grub. 16 m/m dług. 60 m/m	„	1500
	Sruby z muterkami sześciograniastemi głowami (do panwi) grub. 16 m/m dług. 80 m/m	„	1000
4	Sruby z muterkami sześciograniastemi i półokrągłemi głowami grub. 16 m/m dług. 60 m/m	„	500
5	Gwoździe do szyn grub. 10 m/m dług. 70 m/m	„	500
	Grupa XIV. Szyny.		
1	Szyny kopalniane 55 m/m wysokie	kg	250
	Grupa XV. Żelazo lane.		
1	Płyty aparatowe 210 m/m dług. szer. 70 m/m grub. 15 m/m .	„	1500
2	Słupy panwiowe wysok. 1 m	„	300
	1.20 m	„	500
	1.30 m	„	500
	1.60 m	„	500
	Wyroby metalowe.		
	Grupa I. Miedź-ołów.		
1	Drut mosiężny twardy o grub. 2 m/m	„	15
2	„ kolczasty cynkowany 3 m/m	„	50
3	Ołów	„	30
4	Cyna angielska	„	25
	Grupa III. Kurki mosiężne.		
1	Kurki mosiężne z gwintami do szer. w calach angielskich 1/2"	St.	2
	1"	„	2
	1 1/2"	„	2
	2"	„	2
2	Zasówy Peeta z gwintami w calach ang. 1/2"	„	2
	1"	„	2
	1 1/2"	„	2
	2"	„	2
	Materyały budowlane.		
	Grupa I. Cegły.		
1	Cegła ordynarna	„	6000
2	„ podwójnie prasowana	„	2000
	Grupa II. Cegła ogniotrwała.		
1	Cegła ogniotrwała 250×120×65 m/m odpowiadająca Witkowickiej marce C	„	3500
2	Cegła ogniotrwała fasonowa do sklepień 250×120×65/45 m/m odpow. Witkowickiej marce C	„	2000
3	Glinka ogniotrwała	kg.	1500

L. p.	Artykuł, jego bliższe określenie i miejsce dostawy	Przybliżone zapotrzebowanie w czasie jednorocznym	
		jednostka	ilość
	Grupa III. Dachówka gliniana.		
1	Dachówka prima	St.	500
2	Gąsiory	„	50
3	Rurki drenowe 8 cm. średnicy	„	100
	„ „ 10 „ „	„	100
	Grupa IV. Cement.		
1	Cement podgórski lub szczakowski	kg.	1000
	Grupa V. Piasek.		
1	Piasek rzeczny	m^3	45
	Grupa VI. Wapno gaszone.		
1	Wapno gaszone	hl.	90
	Grupa VII. Gips.		
1	Gips murarski I a	kg.	200
	Grupa VIII. Wapno hydrauliczne.		
1	Wapno hydrauliczne krajowe	„	250
	Grupa IX. Wyroby betonowe.		
1	Rury betonowe, światło 40 cm	St.	15
2	„ „ „ 20 „	„	5
	Grupa X. kamienne.		
1	Kamień łamany	m^3	2
2	Szuter tłuczony	„	250
3	„ rzeczny	„	50
	Wyroby z drzewa.		
	Grupa IV. Stemple, toporzyska.		
1	Toporzyska grabowe dług. 60 cm średn. 34 m/m	St.	75
2	„ „ „ 100 „ „ 38 „	„	75
	Grupa VI. Kosze, miotły.		
1	Miotły brzozowe długie lub na drążki 3 razy wiązane	St.	750
	Wyroby gumowe asbestowe.		
	Grupa I. Płyty gumowe.		
1	Płyta gumowa szara, 2—5 m/m grub. z wkładkami konopnemi	kg.	5
	Grupa II. Uszczelniacze.		
1	Uszczelniacz baweł. nasycony tłuszczem (Wulkanpackung)	„	20
2	Klingerit od 1—8 m/m grub	„	10
	Wyroby z lnu i konopi.		
	Grupa I. Linki konopne.		
1	Linki konopne w rozmaitych wymiarach	m.	30
2	Szpagat do wiązania w kłębkach	kg.	15
	Grupa II. Cutry, kotule, pasy.		
1	Pasy parciane szerok. 7·5 cm.	m.	10
	Grupa IV. Kłaki.		
1	Bawełna kolorowa do czyszczenia maszyn	kg	120
2	Konopie czyste włoskie	„	50
	Grupa VII. Płótno zwykłe.		
1	Płótno ordynarne 65 cm. szerokości	m.	500
	Wyroby ze skóry.		
	Grupa II. Skóra.		
1	Skóra funtowa (mastryka) do tłoków gr. 7 mm.	kg.	10
	Wyroby szczotkarskie.		
	Grupa I. Pęzle, szczotki.		
1	Pęzle do farb pokostowych i lakierów ze szczeci płowej I a. z obwiązką płową Nr. 4	St.	10
2	Szczotki do zamiatania wciągane, ręczne na białych toczonych rączkach, ze szczeci szarej 390 × 57 m/m	„	4
3	Szczotki do froterowania wciągane ze szczeci płowej wyborowej 250 × 100 m/m	„	4
4	Szczotki ręczne do mycia sprzętów z korzenia ryżowego, wyborowego, wtłaczane 220 × 80 m/m	„	100
5	Szczotki do mycia podług na drążk. z korzenia ryżowego, wyborowego 240 × 100 m/m	„	20
6	Szczotki do czyszczenia klozetów kuliste, z korzenia ryżowego, wobor. 370 m/m dług.	„	10
7	Szczotki Piasawa na drążkach z korzenia ryżowego wyborowego	„	60
8	Szczotki do czyszczenia rurek ogniowych z drutu stalowego o średnicy 44 m/m	„	4
8	Szczotki murarskie I a.	„	20

L. p.	Artykuł, jego bliższe określenie i miejsce dostawy	Przybliżone zapotrzebowanie w czasie jednorocznym	
		jednostka	ilość
	Farby, artykuły sklepowe, smary.		
	Grupa I. Farby.		
1	Biel cynkowa przednia	kg.	25
2	Biel ołowiu	„	25
3	Farba chroniąca od rdzy (Bessemerfarbe)	„	200
4	Farba do smarowania kotłów zabezpieczających od kamienia (Siderosten)	„	75
5	Farba Inertol A wyrobu fabryki Avenarius	„	125
6	Farba porcelanowa emailowa	„	50
7	Lakier na skóry czarny	„	5
8	Minia ołowiana do żelaza	„	150
9	Ultramarina do bielenia w kartonach po 1 kg.	„	10
10	Kreda szkolna krajowa w kartonach po 1 kg.	„	10
11	Pasta do czyszczenia metali	pudełka	50
12	Maź pogazowa węgla	kg.	75
	Grupa III. Pokost.		
1	Pokost prawdziwy lniany podwójnie gotowany oranizowany	„	200
2	Terpentyna francuska	„	10
	Grupa IV. Karbol.		
1	Kwas karbolowy surowy do desynfekcyi w płynie 40—50%	„	70
2	Karbolineum wyroby fabryki Avenarius	„	100
	Grupa V. Artykuły sklepowe.		
1	Wosk pszczelny, najprzedniejszy czysty	St.	50
2	Płótno szmirglowe od Nr. 0 do 0000	„	250
3	Metry składane, sprężynowe z miarą metryczną i calową z drzewa żółtego	„	10
4	Szkła do kotłów syst. Klingera z uszczelniacz.	„	20
5	Boraks rafinowany	kg.	2
6	Klej stolarski	„	15
7	Kalafonia czysta	„	150
8	Smoła czysta lasowa (żywica)	„	40
	Grupa VII. Soda.		
1	Soda amoniakalna	„	120
	Grupa VIII. Knoty.		
1	Bawełna kręcona do lamp kopalnianych	„	5
2	Knoty płaskie do lamp Nr 1	m.	100
3	Knoty do lamp Astral 30″	St.	100
4	Knoty do lamp bezpieczeństwa Nr. 8, 10	m.	10
	Grupa IX. Tłuszcze, smary.		
1	Tłuszcz do maszyn (Konsistenzfest)	kg.	100
2	Oliwa maszynowa (Ragozyna) najprzedn.	„	350
3	Olej rzepakowy	„	350
4	Oliwa cylindrowa	„	250
5	Oliwa motorowa	„	100
6	Łój czysty bydlęcy	„	75
7	Waselina czysta żółta	„	50
8	Smarowidło do wozów	„	50
9	Mydło do smarowania	„	50
	Grupa X. Świece, mydło.		
1	Świece stearynowe kancelaryjne w paczkach 0·5 kg. po 6 St.	„	30
2	Mydło do prania suche żółte w kawałkach 0·5 kg.	„	50

Ofertę wystosować należy przy użyciu przepisanego formularza ofertowego, sporządzonego na podstawie obowiązujących ogólnych warunków licytacyjnych, który otrzymać można w c. k. Zarządzie salinarnym w godzinach urzędowych, spisać ją w jednym ciągu, unikając próżnych miejsc i zaopatrzyć na końcu własnoręcznym podpisem oferenta, lub jego pełnomocnika, z podaniem imienia i nazwiska położonym ewentualnie w tej formie w jakiej podpisuje się firmę.

W ten sam sposób należy podpisywać zmiany i uzupełnienia oferty, tudzież ewentualne oświadczenie co do jej cofnięcia.

Ofertę zawierającą wadyum w wysokości 5 prc kwoty oferowanej za dostawę jednoroczną należy zaopatrzyć na kopercie napisem wskazującym zawartość, ostemplować należycie i wnieść opieczętowaną i opłaconą do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Dolinie najdalej do dnia 15 października b. r. do godz. 12 w południe.

Oferty mogą opiewać na dostawę poszczególnych grup, lub łącznie kilku grup artykułów wymienionych w niniejszem ogłoszeniu.

C. k. Zarząd salinarny zastrzega sobie wolny wybór między oferentami bez względu na wysokość oferowanej ceny, niemniej zastrzega sobie prawo częściowego przyjęcia oferty n. p. wyłączenia niektórych grup materyałów i zabezpieczenia ich dostawy w jakikolwiek inny sposób.

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty producentów, a to w pierwszej linii krajowych, następnie zaś pośredników fachowych.

Oferty wniesione zapóźno niebędą uwzględnione.

Obowiązujące każdego oferenta ogólne warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w dniu rozprawy ofertowej t. j. 15 października o godzinie 12 w południe przyczem oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być obecni.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 16 września 1912

L. 4672/912 (11278 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w roku 1913, względnie w latach 1913/14 względnie w latach 1913/15, następujących grup materyałów, a to:

Materyałów opałowych:

Grupa I. koks,
grupa II. węgiel drzewny,
grupa III. benzyna.

Wyrobów z żelaza:

Grupa I. blachy,
grupa II żelazo fasonowe,
grupa III. żelazo zwykłe,
grupa IV. dźwigacze,
grupa V. rury,
grupa VI. stal,
grupa VII. gwoździe,
grupa VIII. nity,

grupa IX. śruby i gwoździe do szyn,
grupa X. łopaty, dzbanki,
grupa XI. piłki, dłuta, siekiery,
grupa XII. pilniki,
grupa XIII. kłódki,
grupa XIV. szyny kolejowe,
grupa XV. szyny kopalniane.

Wyrobów metalowych:
Grupa I. miedź, ołów,
grupa II. stojaki,
grupa III. kurki mosiężne,
grupa IV. wyroby blaszane,
grupa V. rury i rynny z blachy,
grupa VI. latarki.

Materyałów budowlanych:
Grupa I. cegła,
grupa II cegła ogniotrwała,
grupa III. dachówka,
grupa IV. cement,
grupa V. piasek,
grupa VI. wapno,
grupa VII. gips,
grupa VIII. wapno hydrauliczne,
grupa IX. wyboby betonowe,
grupa X. kamienie,
grupa XI. kamienie rznięte,
grupa XII. szuter porfirowy,
grupa XIII. papa.

Wyrobów z drzewa:
Grupa I. wyroby bednarskie,
grupa II. taczki,
grupa III. drabiny, drążki,
grupa IV. stemple, toporzyska,
grupa V. podkłady,
grupa VI. kosze, miotły.

Wyrobów gumowych, asbestowych:
Grupa I. płyty gumowe,
grupa II. uszczelniacze.

Wyrobów z lnu, konopi:
Grupa I. linki konopne,
grupa II. cutry, kotule, pasy parciane,
grupa III. worki do spuszczania drzewa,
grupa IV. kłaki,
grupa V. węże konopne,
grupa VI. worki płócienne,
grupa VII. płótno zwykłe.

Wyrobów ze skóry:
Grupa I. pasy, rzemień e.

Wyrobów szczotkarskich:
Grupa I. pendzle, szczotki.

Farb, smar, artykułów sklepowych:
Grupa I. farby,
grupa II kolkotar,
grupa III. pokost,
grupa IV. karbol,
grupa V. artykuły sklepowe,
grupa VI. torf,
grupa VII. soda,
grupa VIII. knoty,
grupa IX. tłuszcze i smary.
grupa X. świece.

Paszy dla koni:
Grupa I. pasza dla koni, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową.

Oferty opiewać mogą na dostawę poszczególnych grup lub łącznie kilku grup powyżej wymienionych.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 14 października 1912 do godziny 10 przed południem Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 14 października 1912 o godzinie 10 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręcznego, rodzaju, jakości i ilości materyałów pojedynczych powyżej wymienionych grup i t p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materyałów poszczególnych powyżej wymienionych grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelaryi c k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 11 września 1912.

L. cz. E. 195/11 (11) (11261 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności lwh. 63 ks gr. gm. Borszowice składającej się z gruntów o powierzchni 3 ha 28 ar 85 m.² i budynku zresztą bez przynależności ocenionej na 3581 kor. 36 h.

Najniższa cena wynosi 2387 kor. 58 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1768/12 (4) (11376)

Edykt licytacyjny.

W tutejszym sądzie w biurze Nr. 6 odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 22 października 1912 licytacya realności objętej wyk. hip. l. 1357 gm. kat. Gródek Jagielloński składającej się z 2 domów mieszkalnych, szopy, chlewu i ogrodu z drzewami owocowemi łącznego obszaru 1924 m.²

Powyższe nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 5944 koron 50 h.

Najniższa cena wynosi 3963 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagielloński, d. 7 września 1912.

L. cz. E. 2338/11 (11) (11327)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzycieli popierających Waleatego i Julianny Ryszków małżonków w Byczynie, odbędzie się dnia 31 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Jaworznie licytacya połowy realności lwh. 455 gminy Byczyna, oraz 1/4 części realności lwh. 456 gminy Byczyna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 267 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. III. 3882/11 (31) (11323)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 października 1912 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya:

A) Prokopa Kłymiuka s. Iwana własnych:
1. realności obj. lwh. 92,
2. lwh. 731,
3. lwh. 760,
4. lwh. 822,
5. 1/3 części realności lwh. 677,
6. 1/3 części lwh. 1267,
7. połowy realności obj. lwh. 56,
8. 5/8 części realności lwh. 1336,
9. 1/6 części realności lwh. 1405,
10. 15/28 części realności lwh. 995,
11. 7/15 części realności lwh. 293 gm. Zarzecze i
12. 20/90 części realności lwh. 567 gm Delatyn.

B) Łukasza Kłymiuka s. Iwana własnych:
13. lwh. 1002,
14. lwh. 1307 ks. gr. gm. Zarzecze.

C) Iwana Hawryluka s. Semena własnych:
15. lwh. 936,
16. lwh. 1622,
17. połowy realności lwh. 918,
18. połowy realności lwh. 932,
19. 1/10 części realności lwh. 934,
20. 3/8 części realności lwh. 1269 i
21 4/36 części realności obj. lwh. 1190 gm. Zarzecze wraz z przynależnościami w protokole szacowania opisanemi.

Nieruchomości z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1. na 31.149 kor.,
ad 2. na 2365 kor.,
ad 3. na 5559 kor.,
ad 4. na 3300 kor.,
ad 5. na 2115 kor.,
ad 6. na 933 kor.,
ad 7. na 203 kor.,
ad 8. na 1219 kor.,
ad. 9. na 1863 kor,
ad 10. na 830 kor,
ad 11. na 3410 kor.,
ad 12. na 8480 kor.,
ad 13. na 3683 kor.,
ad 14. na 3611 kor.,
ad 15. na 364 kor.,
ad 16. na 172 kor.,
ad 17. na 861 kor.,
ad 18. na 394 kor.,
ad 19. na 451 kor.,
ad 20. na 467 kor.,
ad 21. na 584 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 20.766 kor.,
ad 2. 1576 kor. 67 hal,
ad 3. 3732 kor. 67 hal.,
ad 4. 2200 kor.,
ad 5. 1410 kor.,
ad 6. 622 kor.,
ad 7. 135 kor. 33 hal.,
ad 8. 812 kor. 67 hal.,
ad 9. 1242 kor.,
ad 10. 553 kor. 33 hal.,
ad 11. 2273 kor. 33 hal.,
ad 12. 5653 kor. 34 hal.,
ad 13. 2456 kor.,
ad 14 2407 kor. 33 hal.,
ad 15. 242 kor. 67 hal.,
ad 16. 114 kor. 67 hal.,
ad 17. 574 kor.,
ad 18. 262 kor. 67 hal.,
ad 19. 300 kor. 67 hal.,
ad 20. 311 kor. 33 hal.,
ad 21. 389 kor. 33 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 3 września 1912.

L. cz E. 191/12 (3) (11321 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karola Ołpińskiego w Ciężkowicach odbędzie się dnia 16 października 1912 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym licytacya połowy realności lwh. 90 Ciężkowice.

Nieruchomość powyższa została oszacowaną na 7000 kor.

Najniższa cena wynosi 3500 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 981/12 (4) (11381)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Sturma zastąpionego przez adw. dr. Förstera w Kalwaryi odbędzie się dnia 21 października 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Myślenicach licytacya realności lwh 180 ks. grt. gm. Dolna wieś objętej.

Realność ta obejmuje parc. bud. i 2 parcele grt. o łącznym obszarze 714 sążni. Na parceli bud. znajduje się dom drewniany i piekarnia murowana.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 15.620 kor.

Najniższa cena wynosi 7810 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 6 sierpnia 1912.

Ч. сп. Е. III. 1160/12 (15) (11322)

Оголошене переторгу.

Дня 22 жовтня 1912 о 11 годині рано в низше означенім суді, комната ч. 19, відбуде ся переторг реальности гвч. 594 гром. Микуличин.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 29.870 кор.

Найнизша подача виносить 19.914 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостий могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 21 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Делятин, дня 8 серпня 1912.

L. cz. E. VIII. 1594/11 (19) (11255)

Edykt licytacyjny.

Wskutek tus. uchwały z 29 lutego 1912 E. VIII. 1594/11 (14) odbędzie się dnia 18 września 1912 o godz. 9 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 79 sprzedaż w drodze publicznej licytacyi i prawo poboru 1 prc. udziałów brutto w zysku produktów podziemnych wydobyć się mających:

a) z podziemia pg. 1271 w Tustanowicach i tej części pg. lk. 1270 w Tustanowicach, która na planie sytuacyjnym dołączonym do kontraktu z daty Drohobycz 28 sierpnia 1908 l. rep. 15.267 oznaczoną jest literami c. z. u. t, którą to prawo poboru opisane jest na rzecz zobowiązanej na karcie C. lwh. 1238 ks. gr. gm kat. Tustanowice,

b) z podziemia pola naftowego obj. lwh. 452 księgi naftowej przy c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu prowadzonej, które to prawo poboru wpisane jest na rzecz zobowiązanej w poz. 15 ad II. B. karty C. lwh. 452 wspomnianej księgi naftowej,

c) z podziemia pola naftowego obj. lwh. 453 tejże księgi naftowej, które to prawo poboru wpisane jest na rzecz zobowiązanej w poz. 20 ad I. B. karty C. lwh. 453 wspomnianej księgi naftowej,

d) z podziemia pola naftowego obj. lwh. 454 tejże księgi naftowej, które to prawo poboru wpisane jest na rzecz zobowiązanej firmy w poz. 18 ad II. B. karty C. lwh. 454 wspomnianej księgi naftowej,

e) podziemia pola naftowego obj. lwh. 340 tejże księgi naftowej, które to prawo wpisane jest na rzecz zobowiązanej firmy w poz. 30 ad II. B. karty C. lwh. 340 wspomnianej księgi naftowej,

f) z podziemia pola naftowego obj. lwh. 341 tejże księgi naftowej, które to prawo poboru wpisane jest na rzecz zobowiązanej firmy w poz. 32 ad I. B. karty C. lwh. 341 wspomnianej księgi naftowej,

g) z podziemia pola naftowego obj. lwh. 342 tejże księgi naftowej, które to prawo wpisane jest na rzecz zobowiązanej firmy w poz. 26 ad II. B. karty C. lwh. 342 wspomnianej księgi naftowej,

h) z podziemia pola naftowego obj. lwh. 85 księgi naftowej, które to prawo poboru wpisane jest na rzecz zobowiązanej firmy w 28 ad II. B. karty C. lwh. 85 wspomnianej księgi naftowej.

Wartość tych udziałów brutto wynosi 14.000 kor. Poniżej tej wartości szacunkowej w myśl tus. uchwały z 29 lutego 1912 E. VIII. 1594/11 (14) przy sprzedaży wejść nie wolno.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. E. 84/12 (6) (11324)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Ząbika w Szufnarowej odbędzie się dnia 30 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 60/120 części realności lwh. 649 ks. gr. gm. Szufnarowa objętej, składającej się z pgr. lkat. 500/135, budynku i brogu.

Nieruchomości powyższej połowa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3009 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2006 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. E. 935/11 (10) (11333)

Edykt.

Na żądanie Jana Kuryły w Kulikowie, odbędzie się dnia 1 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności objętej lwh. 392 gm. Kulików, składającej się z parc. bud. 462 i 460 i parc. gr. 406.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 4767 kor.

Najniższa cena wynosi 3178 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 14 lipca 1912.

L. cz. E. V. 3180/12 (11208)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Grzegorza Kryśko zastąpionego przez adw. dr. Bergwerka w Drohobyczu, odbędzie się dnia 1 października 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 79 licytacya:

a) realności obj. lwh. 87 gm. Ułyczno, składającej się z parceli bud. o pow. 1 a. 80 m kwadr., na której znajduje się dom mieszkalny drewniany o 4 ubikacyach i 3 budynki drewniane, a to: piwnica, stajnia ze stodołą i drewutnia i z parcel gruntowych o łącznej powierzchni 12 a. 91 m. kwadr. wraz

z przynależnościami, składającemi się ze sztachet, poddasza i studni,

b) realności obj. lwh. 1031 i 2201 tejże gminy, składającej się z parcel grt. o łącznej pow. 23 a. 59 m kwadr.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 2249 kor. 50 hal., a przynależności na 138 kor., ad b) na 589 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) wraz z przynależnościami 1591 kor. 67 hal., ad b) 393 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Drohobycz, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1286/12 (8) (11345)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Gildenera w Żurawnie zastąpionego przez adw. dr. Goldfingera w Żurawnie, odbędzie się dnia 8 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 74 gminy Sulatycze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 18 sierpnia 1912.

L. cz. E. 646/12 (6) (11269)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 24 września 1912 o godzinie 9 rano licytacya realności: a) 1/4 części lwh 244, b) 1/2 lwh. 262 ks. gr. gm. Wołostków.

Nieruchomości wyżej wymienione ocenione są na: ad a) 27 kor. 65 h., b) 1130 kor. 57 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 18 koron 44 hal., b) 753 kor. 72 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Sądowa Wisznia, 20 sierpnia 1912

L. cz. E. 862/12 (4) (11344)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 261 gm. Ruda Krechowska.

Nieruchomość jest ocenioną na 220 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 146 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 957/11 (8) (11346)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Neumana, kupca w Żydaczowie, odbędzie się dnia 25 września 1912 o godzinie 11 przed południem w tut. sądzie licytacya połowy realności lwh. 437 gminy Hnizdyczów ocenionej na 2300 kor.

Najniższa cena wynosi 1533 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne można oglądać w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żydaczów, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. E. 807/12 (6) (11270)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 2 października 1912 o godzinie 8 rano licytacya realności:

a) lwh. 18 ks. gr. gm. Mokrzany małe,
b) lwh. 29 ks. gr. gm. Mokrzany wielkie.

Nieruchomości wyżej wymienione ocenione są na: ad a) 101 kor., b) 592 koron 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 67 kor. 33 hal., b) 395 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, d. 20 sierpnia 1912.

G. Zl. E. 2560/11 (11273)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Firma Umrath et Comp. in Prag Bubna vertreten durch Dr. Karl Hlawatsch Advocat in Prag, findet am 30 September 1912 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. IV. die Versteigerung des Hauses samt Zubau und Schuppen eingetragen in Grundbuch Żółkiew E. Z. 602.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 3.404 Kr. 60 H., bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 2269 Kr. 72 H., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs - Hypotekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. IV. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkomnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abt. IV.
Żółkiew, am 2 August 1912.

L. cz. E. 327/12 (5) (11386)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Adlera odbędzie się dnia 8 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Załoźcach licytacya połowy realności objętej lwh. 447 gm. kat. Załoźce składającej się z pb. 110/1 obszaru 1 ar. 80 m.² i połowy domu mieszkalnego na tej parceli stojącego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 375 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załóźce, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1368/12 (11257)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu i gospodarstwa w Bardyowie, zastąpionego przez adw. dr. Blausteina w Gorlicach, odbędzie się dnia 30 września 1912 o godzinie 9·15 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) 3/6 części realności lwh. 153 gm. Czarne oszacowanych na 2930 kor.,

b) 1/9 części realności lwh. 154 gm. Czarne oszacowanej na 215 kor.,

c) 1/25 części realności lwh. 167 gm. Czarne oszacowane na 813 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1953 kor. 32 h., ad b) 143 kor. 32 h., ad c) 546 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. 2468/12 (7) (11252)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hirscha Sternberga w Chrzanowie, odbędzie się dnia 1 października 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 w domu Oczkowskiego na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności lwh. 58 stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 1/4 części wynosi 1180 kor. 46 h.

Najniższa oferta 786 kor. 96 h.

Do realności lwh. 58 ks. gr. Mętków należą następujące przynależności: sztachety długości 54 ctm. oszacowane na 27 kor., z czego 1/4 na 6 kor. 75 h., która to kwota mieści się już w ogólnej wartości szacunkowej.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1602/12 (11325)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jechela Fingerla, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 1 października 1912 o godzinie 9 przed południem w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności obj. lwh 689 gm. Myszyn, w skład której wchodzą pgr. 1227, 1228/3, 1228/18, 1228/19, 1228/20, 1228/21, 601, z tem, że sprzedawać się, będzie tylko parcele 1227 i 1218/3 bez chat pojedynczo, gdyż cena tych starczy na pokrycie długów wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7231 kor., obie parcele na 3014 kor., parcela gr. 1227 obszaru 257 sążni oceniona na 514 koron, parcela gr. 1228/3 obszaru 1250 sążni oceniona na 2500 kor., przynależności zaś na 262 kor.

Najniższa cena wynosi 4995 kor., co do parcel 2184 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 15 sierpnia 1912.

L. cz. E. 704/12 (7) (11383)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Wojciecha Kucaba, odbędzie się dnia 10 października 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya 14/114 części realności lwh. 72 gm. kat. Czudec (z wyłączeniem stodoły).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1565 kor. 14 h.

Najniższa cena wynosi 1043 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. VII. 435/12 (12) (11249)

Strona zobowiązana Wojciech Jarmuła.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie, odbędzie się dnia 5 października 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 34 ks. gr. gm. Łukowa, składającej się z domu, stodoły i gruntu.

Wartość szacunkowa 14 168 kor.

Najniższa oferta 9445 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym na odwrotnej stronie oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 27 lipca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. сп. Ц. II. 683/12 (11198)

Против Івановн Ящескому з Березовиці великої, котрого місце побуту не е відоме, вніс Іван Стешин в ц. к. повітовім суді в Тернополи Від. II. позов о 329 кор.

На підставі позву визначено до розправи терміи на 13 вересня 1912 о 9 годині рано, комната 16 тут. суду.

Для стереження прав пізваного установляе ся пана др. Мевкеса в Тернополи, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластня.

Тернопіль, дня 26 серпня 1912.

L. cz. Cw. X. 6552/12 (1) (11292)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Majcher, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo kredytowe w Narolu pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stefana Majchra ustanawia się p. dr. Emila Roińskiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział X.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. IV. 2200/12 (1) (11289)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Natana Reicha pozew o 9000 kor. i 9000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Spindla ustanawia się p. dr. Hlavatego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Spindla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 327/12 (1) (11329)

Edykt.

Przeciw Michałowi Adamiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Jakóba Adamiaka z Dmuchawca pozew o zapłatę kwoty 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 października 1912 o godz. 9 rano do tut. sądu, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Michała Adamiaka ustanawia się p. Juliusza Giżowskiego adw. w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kozowa, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. III. 5306/12 (1) (11296)

Edykt.

Przeciw Józefowi Thumin przedtem w Rozwadowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Powszechny Związek kredytowy we Lwowie pozew do l. cz. Cw. III. 5306/12 o 600 kor., do l. cz. Cw. III. 5305/12 o 600 kor., do l. cz. Cw. III. 5282/12 o 800 kor., do l. cz. Cw. III. 5307/12 o 900 kor., do l. cz. Cw. III. 5281/12 o 1800 kor.

Na podstawie pozwu wydano ts. nakazy zapłaty z dnia 31 lipca i 1 sierpnia 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-

nawia się p. adw. dr. Dawida Schreibera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 134/12 (3) (11334)

Edykt.

Przeciw Józefowi Jaskotowi, poprzednio w Nowosielcu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Izraela Knopfera pozew o 230 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa Jaskota ustanawia się p. Antoniego Kumięgę wójta w Nowosielcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Jaskota w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. C. III. 471/12 (1) (11332)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Abrahama Mozesa Ratza w Krośnie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez firmę Jakób Lichtblau w Tarnowie pozew o 221 kor. 83 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozpraw na dzień 17 września 1912 o godz. 9 rano w sądzie tut. w budynku przy ulicy Suchodolskiej, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw nieobj. masy spadkowej bp. Abrahama Mozesa Ratza ustanawia się p. dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Krosno, dnia 3 września 1912.

L. cz. C. I. 295/12 (2) (11265)

Przeciw Antoniemu Ciećko z Tuligłów i tow., którego obecnie miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Samuela Goldmana z Pruchnika pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 183 gminy Tuligłowy.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 października 1912 o godz. 10 rano b. Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. A. Ornsteina w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 5 września 1912.

L. cz. Cw. 4736/12 (1) (11315)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Spindlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Józefa Rubina w Stryju pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Spindlera ustanawia się p. adw. dr. Joachima Schaffla w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Spindlera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 6 września 1912.

L. cz. C. I. 310/12 (1) (11330)

Edykt.

Przeciw Emilianowi Czuchrajowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez mał. Trofyma Czuchraja pozew o bezskuteczność wpisów hipotecznych z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 października 1912 o godz. 9 rano do tut. sądu, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Emiliana Czuchraja ustanawia się p. adw. Juliusza Gizowskiego w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kozowa, dnia 13 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 322/12 (1) (11331)

Edykt.

Przeciw Frimie Dick, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Danyłę Lisiewicza z Kapliniec pozew o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności ciążących na karcie C. lwh. 147 gm. Kaplińce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 października 1912 o godzinie 9 rano do tut. sądu, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Frimy Dick ustanawia się p. adw. Emila Frieda w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kozowa, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. IV. 2202/12 (1) (11286)

Edykt.

Przeciw Annie Stefanowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Jechiela Verschleissera pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Anny Stefanowskiej ustanawia się p. Emila Hubickiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Stefanowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. X. 5422/12 (2) (11282)

Edykt.

Przeciw Michałowi Łuczyn i Annie Łuczyn ostatnio w Międzyrzeczu zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Isaka Landau pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 20 lipca 1912 Cw. X. 5422/12 (1).

Celem strzeżenia praw Michała i Anny Łuczyn ustanawia się p. dr. Izaaka Reissa adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. C. X. 620/12 (1) (11245)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Genyle Semena z Berezowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez firmę Rubinstein et Fromer we Lwowie pozew o 146 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 września 1912 w tut. sądzie, b. Nr. 18.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Funkensteina adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kołomyja, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. C. VI. 273/12 (2) (11258)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Gabickiemu synowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Bazylego Sobczyszyna pozew o uznanie zawarcia umowy i zezwolenie na wpis prawa własności do realności obj. lwh. 578 gm. Halicz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Gabickiego syna Stefana ustanawia się p. dr. Gabryela Sokala adw. w Haliczu. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Gabickiego Stefana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Halicz, dnia 6 września 1912.

L. cz. C. IX. 700/12 (1) (11256)

Edykt.

Przeciw Gustawowi Jungmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Józefa Mermelsteina pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 września 1912 o godz. 8 rano, sala Nr. 70.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Händla adw. w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX

Drohobycz, dnia 2 września 1912.

L. cz. C. VI. 671/12 (11247)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Łuczyńskiemu z Uherska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Ołeksę Kowaciów z Uherska pozew o 590 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 września 1912 o godz. 9 rano w sali Nr. 36.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Łuczyńskiego ustanawia się p. Iwana Kobzę gospodarza w Uhersku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Łuczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stryj, dnia 3 września 1912.

L. cz. C. VI. 10/12 (2) (11246)

Edykt.

Przeciw Józefowi Mieleckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Pawła Wanielisty i tow. pozew o własność i intabulacyę.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 października 1912 o godz. 9 rano b. Nr. 11, dom Bardacha.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Sawiuka w Sanoku, kuratorem,

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sanok, dnia 13 marca 1912.

L. cz. C. XII. 202/12 (5) (11250)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Markusowi Zimmermannowi wniósł Chaskel Fluhr w Tarnowie pozew o 540 kor. 74 hal. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 23 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 17.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Markusa Zimmermanna kuratorem adwokat p. dr. Fischler w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII

Tarnów, dnia 9 września 1912.

L. cz. Cw. 2485/12 (1) (11235)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Kochmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żołyni pozew o 300 kor., 400 kor. i 174 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Kochmana ustanawia się p. adw. dr. Pelslinga w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Kochmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Rzeszów, dnia 27 sierpnia 1912.

Konkursa.

L. 13288/pr. (11347 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej, ewentualnie dwóch posad inspektorów sanitarnych w VII. klasie rangi z systemizowanymi poborami w galicyjskiej państwowej służbie zdrowia, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 października 1912.

Kandydaci o te posady mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej w § 7 rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873, Dz. p. p. Nr. 37 nie mniej dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez właściwe c. k. Starostwa we Lwowie i w Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi.

Prezydyum galicyjskiego c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 września 1912.

L. 118.335/II. (11348 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w miejscowości „Święty Józef" z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 1197 koron na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 26 września b. r.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 9 wrzesnie 1912.

C. k. Prezydent

Wopaterni.

L. 11873/12 (11279 1—2)

Konkurs.

Przy magistracie miasta Podgórza wakują 2 posady lekarzy miejskich, a mianowicie:

1. lekarza starszego z zasadniczą roczną płacą 2500 koron,

2. lekarza młodszego z zasadniczą płacą roczną 1850 koron.

Do obydwóch posad przywiązane jest prawo do dodatku na mieszkanie w wysokości 20 prc. płacy zasadniczej, prawo do 4 pięcioleci w wysokości 10 prc. płacy zasadniczej i prawo do emerytury.

Obydwie posady nadane zostaną narazie prowizorycznie, po roku zadawalniającej służby mogą być zamienione na stałe.

Chcący uzyskać posadę lekarza miejskiego muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniającego do wykonania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny chakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. wiek niżej 40 lat.

Między kandydatami będą mieć pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Lekarzy obowiązywać będzie instrukcya dla lekarzy gminnych, wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ustawy krajowej z dnia 2 lutego 1891 uzupełniona rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 12 czerwca 1898 L 34541, instrukcya uchwalona przez tutejszą Radę miejską w dniu 28 marca 1912, oraz pragmatyka służbowa dla urzędników miejskich.

Lekarzowi miejskiemu dozwolona będzie praktyka prywatna.

Podania o nadanie posady należy wnosić do 15 października 1912.

Podgórze, dnia 4 września 1912.

Burmistrz:

Fr. Maryewski w. r

Firmy.

L. cz. Firm. 333/12 Stow. III. 154 (11176 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: „Instytucya kredytowa", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Po niemiecku: „Kredit Institut" registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Nowy Sącz 7 sierpnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie przemysłu, handlu, gospodarstwa, oraz rzemiosła swych członków przez dostarczanie im kapitałów obrotowych w rozmaitych formach na omiarkowany procent, za gwarancyą, za pomocą wzajemnego kredytu i przez wykonywanie dla nich inkassa.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z trzech członków; obecnie dyrektorami są: Józef Goldklang, Jakób Osias Ehrlich i Bernard Abrabamowicz, wszyscy zamieszkali w Nowym Sączu.

Podpis firmy (F. Z): Firmę stowarzyszenia podpisują dwaj członkowie Dyrekcyi

pod napisaną, lub stampilią wyciśniętą firmą stowarzyszenia.

Ogłoszenia stowarzyszenia będą uskuteczniane przez obwieszczenie w jednym dzienniku, lub tygodniku krajowym.

Udziały członków: Najniższy udział każdego członka wynosi 10 kor. i musi być w całości gotówką przy wstąpieniu wpłacony.

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną, a rozciąga się na dziesięciokrotną kwotę deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 9 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 17 sierpnia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 31/12 (1) (11365 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Samsona Schwarza, nieprotokołowanego kupca w Grzymałowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Jacka Baja w Grzymałowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Hermana Kofflera, adwokata krajowego w Grzymałowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 września 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie najdalej do dnia 24 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 28 października 1912 godzinę 3 po południu w tymże Sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Grzymałowie lub w pobliżu Grzymałowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 11 września 1912.

L. cz. S. 32/12 (87/CC) (11340)

W konkursie Berla Blumenfelda, kupca w Mostach małych wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń tymczasowego zawiadowcy masy dr. Verstäudiga do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 7 października 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rawie, biurze Nr. IV.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Rawa, dnia 7 września 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 40/12 (7) (11281)

Ogłoszenie.

W konkursie Ryfki Racheli Guttman zamężnej Geboth na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej „wybrano zawiadowcą masy pana adwokata dr. Maurycego Rotha we Lwowie, ul. Słowackiego 8, zastępcą zaś jego ustanowione pana Süssmana Becka we Lwowie ul. Bernsteina.

C. k. krajowy Sąd cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 września 1912.

L. cz. S. 2/12 (28) (11368)

W konkursie masy spadkowej po ś. p. Józefie Krywulcie z Komorowie wystąpił zarząda masy z wnioskiem, ażeby orzec zostało, czy wierzytelności ma-sy objęte wykazem l. p. 27 mają być dalej ściągane, czy też mają być za oznaczoną cenę odstąpione bez odpowiedzialności masy za rzetelność i ściągalność, czy też wreszcie mają być spieniężone w drodze publicznej licytacyi § 146 u. konk.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 18 września 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Białej w biurze Nr. 1.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały, lub brać nie mogły.

Biała, dnia 7 września 1912.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 9/12 (71) (11360)

Ogłoszenie.

W konkursie Benjamina Hammera kupca w Kołomyi na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi likwidacyjnej wybrano p. Karola Balickiego naczelnika biur tutejszej Kasy oszczędności zastępcą zawiadowcy masy w miejsce dotychczasowego zastępcy adwokata dr. Samuela Schorra.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 4 września 1912.

L. cz. S. 7/12 (7) (11356)

W sprawie konkursowej Gitli Jakubowicz z Probużnej, ustanowiono zawiadowcą masy konkursowej Mosesa Mosnera agenta asekuracyjnego, zaś zastępcą tegoż Munischa Bluma kupca w Probużnie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. S. 11/12 (3) (11357)

W sprawie konkursowej Leibischa Langa syna Gabryela i Ryfki z Schnittlichów Langowej z Tłustego, ustanowiono zawiadowcą masy konkursowej Dawida Fiderera kupca w Tłustem, a zastępcą tegoż Rubina Oehshorna z Tłustego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. S. 2/12 (2) (11240 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Władysława Michalika właściciela fabryki narzędzi wiertniczych w Drohobyczu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. Pileckiego naczelnika sądu powiatowego w Drohobyczu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Michała Piechowicza adw. w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 sierpnia 1912, godz. 9 przed połud. w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu najdalej do dnia 8 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 21 października 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Drohobyczu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 26 lipca 1912.

Spadki.

L. cz. A. 144/11 (6) (11126 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że dnia 13 lutego 1911 zmarł w Zabłotowie Iwan Roga w Zabłotowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie jest znanem miejsce pobytu Warwary Semotiuk, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku w tut. sądzie zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa ze spadkobiercami, którzy się zgłosili, tudzież z ustanowionym dla niej kuratorem Wasylem Rogą przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 1 maja 1912.

L. cz. A. 1/12 (10) (11148 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do wiadomości, że po zmarłym w dniu 1 grudnia 1911 w Złotnikach ś. p. Oleksie Boiło wdrożono przewód spadkowy.

Ponieważ miejsce pobytu jego spadkobierców Leona i Jakima Boiłów nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty ogłoszenia tego edyktu, wnieśli oświadczenie do powyższego spadku, w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami, tudzież kuratorem Michałem Lemiszką ze Złotnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. A. 530/10 (26) (11020 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że dnia 2 listopada 1910 w Wolicy Ługowej zmarł Wawrzyniec Jakóbek pozostawiając nieformalne rozporządzenie ostatniej woli z daty 29 października 1910.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Tomasza, Józefa, Reginy, Maryanny Jakóbków nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Szymonem Przydziałem z Wolicy Ługowej ustanowionym dla nieobecnych Tomasza, Józefa, Reginy i Maryanny Jakóbków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ropczyce, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. A. 273/12 (1) (11203 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi rodziców.

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia, że w dniu 31 marca 1904 w Gosprzydowy zmarł Lemel Neuman bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Roman Nehmer adw. kraj. kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 24 maja 1912.

L. cz. A. 27/12 (9) (10980 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 7 stycznia 1912 zmarł Joel Wolf z Ustrzyk z pozostawieniem ostatniej woli, którem ustanowił dziedziczkę uniwersalną swą rytualną żonę Chaję Beer.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Schaffer, adwokat krajowy w Ustrzykach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, dnia 20 maja 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 4/12 (2) (11192 3—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Wodzienia, rolnika w Żyrakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy Nr. 3741 na kwotę 1718 kor. 48 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy: w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. T. II. 5/12 (1) (10945 3—3)

Edykt.

Na wniosek Wilhelma Rubina w Tarnowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do trzech weksli na blankietach nieostemplowanych przez Wilhelma Rubina jako akceptanta podpisanych zresztą zaś niewypełnionych, które tenże dnia 14 lipca 1912 nadał na pocztę w Kołobrzegu w zaginionym liście adresowanym „Gabriel Durst Tarnów".

Wzywa się posiadaczy tych weksli, aby w dn. 45 po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" weksle te tut. sądowi przedłożyli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, 24 sierpnia 1912.

L. cz. T. 19/12 (1) (10947 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Antoniego Szydłowskiego z Tarnopola wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla zaakceptowanego przez Hermana Grüna i Annę Grün na kwotę 3000 kor. opiewającego zresztą nie był wypełniony.

Wzywa się posiadacza tego weksla, aby w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, przedłożył sądowi, inaczej weksel ten zostanie uznany za nieważny.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. T. 75/12 (3) (10935 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jakóba Reischera, prywatnego w Zniesieniu Nr. 100 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 140.588 na nazwisko „Jakóba Reischera" i na kwotę 1600 kor. pierwotnie, obecnie według stanu z dnia 1 lipca 1912 na kwotę 1632 kor. 59 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki galic. Kasy Oszczędności wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. T. 18/12 (3) (11051 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Stanisława Szpiega, c. k. kaprala policyi w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna Pomoc" w Przemyślu Nr. 2096 Tom IV. str. 464 wystawionej na nazwisko proszącego z zastrzeżonem hasłem „Gwiazda", opiewającej na kwotę 1340 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, 6 sierpnia 1912.

L. cz. T. 18/12 (1) (10949 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Antoniego Szydłowskiego z Tarnopola wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych względnie skradzionych mu następujących weksli:

a) 3 weksle, każdy na kwotę po 21,000

kor., a zaopatrzone jedynie w podpis dr. Antoniego Terleckiego,

b) 1 weksel na 15.000 kor. z podpisem Antoniego Szydłowskiego i Justyny Szydłowskiej,

c) 1 weksel na 9000 kor. zaopatrzony w datę wystawienia 2 czerwca 1912 i w podpisy Antoniego Szydłowskiego, Justyny Szydłowskiej i dr. Antoniego Terleckiego,

d) 9 weksli częścią na 2100 kor., 3000 kor. i 1200 kor. opiewające, a zaopatrzone w podpisy Justyny Szydłowskiej i dr. Antoniego Terleckiego.

Posiadacza tych weksli wzywa się, aby w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi, inaczej weksle te zostaną uznane za nieważne.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. T. IV. 15/12 (2) (11136 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jędrzeja Kosa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Białej Nr. 33.423, opiewającej na 177 kor. 49 hal. i nazwisko Anny Caputa.

Posiadacza powyższej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 18 sierpnia 1912.

L. cz. T. 13/12 (2) (11134 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Katarzyny Swiątek w Mikulińcach wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zaginionych książeczek wkładkowych, a to:

a) książeczki wkładkowej filii Banku hipotecznego w Mikulińcach Nr. 2535 na 605 koron 34 h. opiewającej, a na imię Katarzyny Swiątek wystawionej,

b) książeczki wkładkowej tejże samej filii Banku powiatowego w Mikulińcach Nr. 2701 na 502 koron 18 hal. opiewającej na imię Kazimiery Stamirowskiej wystawionej, własność Katarzyny Swiątek stanowiącej.

Posiadacza tych książeczek wzywa się, aby praw swoich w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ dochodził, inaczej książeczki te po upływie tego czasokresu będą uznane za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 26 lipca 1912.

L. cz. T. 17/12 (1) (10948 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Nuchima Diamanda w Mikulińcach wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zagubionych weksli, a to:

1. Prima weksel zlecenie własne podpisany przez akceptantów Aleksa Smolak i Michała Burego z Nastasowa opiewający na 86 koron.

2. Prima weksel zlecenie własne podpisany przez akceptanta Anton Hajnowe w Łuce małej opiewający na 110 kor.

3. Prima weksel zlecenie własne podpisany przez akceptantów: Pawło Kramer, Anna Kramer, Iwan Zajszły z Proszowy i Antoni Kuchtiak ze Smolanki opiewający na 250 kor.

Wszystkie 3 weksle bez żadnej daty.

Posiadacza tych weksli wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ dochodził, inaczej weksle te po upływie tego czasokresu będą uznane za pozbawione skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. V.

Tarnopol, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. T. II. 4/12 (2) (10710 3—3)

Na wniosek Hermana Beiera w Tarnowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do dwóch zaginionych mu weksli z daty Tarnów, z których jeden na 260 kor. opiewający płatny jest dnia 15 sierpnia 1912, drugi na 233 kor 53 hal. opiewający, płatny 15 września 1912 podpisanych przez Hermana Beiera z resztą zaś niewypełnionych i wzywa posiadacza tych weksli, aby najdalej w 45 dniach po płatności tych weksli takowe sądowi przedłożył.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, 16 sierpnia 1912.

L. cz. T. V. 16/12 (2) (10944 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Wieszczek syn Wawrzyńca i Anny urodzony w Żyznowie dnia 26 kwietnia 1833, gospodarz, wydalił się z gminy Żyznowa przed przeszło 30 laty na roboty prawdopodobnie do kopalni nafty w Borysławiu i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę córki jego Apolonii z Wieszczków Urban włościanki w Żyznowie postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Drowi Stepkowi adw. kraj. w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż Jana Wieszczka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 sierpnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. T. II. 2/12 (1) (10989 2—3)

Amortyzacya.

Wedle podania Markusa Goldberga w Kobylance, zaginęły temuż w dniu 19 lipca 1912 w Gorlicach następujące weksle:

a) jeden blankiet wekslowy zupełnie niewypełniony, ostemplowany na 4 kor., podpisany przez Markusa Goldberga i Polę Goldberg jako akceptantów,

b) jeden blankiet wekslowy zupełnie niewypełniony, ostemplowany na 2 kor., podpisany przez Markusa Goldberga i Polę Goldberg jako akceptantów,

c) jeden blankiet wekslowy zupełnie niewypełniony, ostemplowany na 2 kor., podpisany przez Markusa Goldberga jako akceptanta,

d) jeden weksel na 170 kor. opiewający, płatny w styczniu 1912, zaopatrzony legalizowanym podpisem Ryfki Wymischa r jako akceptantki, zresztą niewypełniony.

Na wniosek Markusa Goldberga wdraża się postępowanie celem amortyzacyi powyższych dokumentów.

Posiadacza powyższych dokumentów wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami do powyższych dokumentów w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 28 lipca 1912.

L. cz. T. 29/11 (3) (11099 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mikołaja Naumiaka w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Drohobycza Nr. 9747 opiewającej na kwotę 180 kor. wystawionej na jego imię.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 1 grudnia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), ^{0}, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: $7^{\underline{50}}$, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, **schody III.**

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo illustrowane polskie.

Tygodnik Illustrowany wierny swojej półwiekowej przeszło tradycyi drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzów naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze illustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagań się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

Utwory **Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej,**

Nowele **Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr. **Szymona Askenazego, G. Daniłowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Grużewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.**

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICYI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Illustrowanego“:

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ **tylko** po K. 10·—, w oprawie po K. 16·—.

W r. 1912 **CIEKAWE POWIESCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowski** „Żydowscy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie, **Pasaż Hausmana 9,**
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

K. k. österr. Staatsbahnen.

D. Z. 53.702 1912. (11349)

Offertausschreibung.

Bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien gelangt mit 1 Jänner 1913 der Pachtbetrieb der Bahnhofrestauration in der Station Saitz im Offertwege zur Vergebung.

Nähere Angaben über die zur Bahnhofrestauration gehörigen Lokalitäten sind aus den Offertformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die „allgemeinen Bedingnisse für den Betrieb der Bahnhofrestaurationen in den Stationen der k. k. Nordbahndirektion“ bei der k. k. Nordbahndirektion Abteilung V (Eingang Mühlfeldgasse 16, I. Stock, Tür 11) eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Postportos bezogen weden können.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Offertformularien benützt werden müssen, sind per Bogen mit einem 1 Kronen Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Bahnhofrestauration in Saitz“ bei der k. k. Nordbahndirektion bis längstens 16 Oktober 1912, 12 Uhr mittags einzubringen.

Der Offerent hat das Recht, der bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien am 18 Oktober 1912 um 10 Uhr vormittags stattfindenden kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Das Vadium im Betrage von K 200 (zweihundert Kronen) ist bis längstens 16 Oktober 1912, entweder in barem Gelde oder in solchen Wertpapieren, welche zum Vadienerlage angelassen werden, bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien zu erlegen; in letzterem Falle unter Anrechnung der Wertpapiere zum jeweiligen Geldkurse des dem Erlagstage vorangehenden Börsetages, jedoch nicht über den Nennbetrag hinaus.

Eine Verzinsung des in barem Gelde erlegten Vadiums findet nicht statt.

Offerte, welche nach obigem Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, ferner solche Offerte, für welche das Vadium im obigen Betrage nicht rechtzeitig erlegt wird, bleiben unberücksichtigt.

Wien im September 1912.

K. k. Nordbahndirektion.

OGŁOSZENIE.

DYREKCYA

Gal. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

zawiadamia

że w myśl zmiany statutu uchwalonej na Ogólnem Zgromadzeniu Delegatów z r. 1912, zatwierdzonej reskryptem c. k. Ministerstwa Spraw wewnętrznych z 2 lipca 1912 L. 24223 otwiera z dniem

15 października 1912

Emisyę 4½ procentowych listów zastawnych

z 52 letnim okresem umorzenia.

Kupony od tych listów zastawnych wypłacane będą bez potrącenia podatku rentowego w wysokości ½ procentu ustanowionego ustawą z dnia 26 czerwca 1901 Nr. 80 Dz. u. p.

We Lwowie, dnia 11 września 1912.

Dyrekcya Gal. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligetnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panienka z klas niższych na mieszkanie z całem utrzymaniem. **Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.**

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie „Czytelnia“ w Kniażu zostało rozwiązane w roku 1907.

Dmytro Ferbej
Były przewodniczący

Zdolna kucharka
z dobremi świadectwami potrzebna na wyjazd do Raguzy. Zgłoszenia osobiste od 10—11 rano w **Biurze ogłoszeń, Lwów, Jagiellońska 3.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.